Nr. 198. Środa, 30 Sierpnia 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela szkoły filialnej w Nikonkowicach Tomasza Serkesa rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Nikonkowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 sierpnia.

Posłowie wiernokonstytucyjni sporadycznie zwołują zgromadzenia wyborcze i rozwijają na nich propagandę antirządową nieraz w taki sposób, że sami degradują siebie na stanowisko agitatorów, którzy nie krępowani żadnemi względami na lojalność, wyzyskują zamącone pojęcia ogółu o pewnych trudniejszych kwestyach publicznych, lub ciasne koło inteligencyi politycznej w masach. Świeżą próbkę takiego postępowania dał nam jeden z posłów wiernokonstytucyjnych w małej mieścinie, która mimo to, a raczej a to, jak mieścina Judenburg w sprawie br. Walterskirchena, wynoszona dziś w prasie opozycyjnej, jakby [illegible] inteligencyi politycznej.

Poseł ów, dr. Magg, miał tyle odwagi, że filipikę swoją przeciw gabinetowi rozpoczął od paradoxalnego zarzutu, jakoby ciężyła na nim wina za obecny stan finansów. Wydatki nadzwyczajne na stłumienie rokoszu w Bośnii zaliczył mowca do niedoboru zwyczajnego i uzyskał w ten sposób pokaźną sumę deficytową, która ma świadczyć przeciw hr. Taaffemu! Na to jest tylko ta jedna odpowiedź, że gdyby dotąd trwał był dawny system gospodarstwa państwowego, zaszłaby była kwestya, zkąd wziąć fundusze potrzebne na stłumienie rokoszu. Fakt, że dziś znalazły się te fundusze bez wstrząśnień, nawet bez wysileń finansowych, świadczy tylko o poprawie stosunków.

W jedenastu wypadkach spornych, wytoczonych od daty nominacyi hr. Taaffego na ministra-prezydenta, przed trybunałem państwa, orzekł tenże trybunał, że zaszło naruszenie praw konstytucyjnych. Jaki to okropny na pozór zarzut! Wielu z zgromadzonych wyborców, jeżeli nie ogół, mniema, że jedenaście razy zrobiono zamach na konstytucyę, kiedy tymczasem chodzi tu o decyzyę o wątpliwej aplikacyi ustawy o stowarzyszeniach, ustawy wyborczej itp.. a więc o to samo, o co chodzi w każdym rekursie, wnoszonym do wyższych instancyj rządowych lub administracyjnych. Przecież na to istnieje trybunał państwa, aby rozstrzygał sprawy tego rodzaju, a jeżeli od powołania hr. Taaffego tylko jedenaście razy nastąpiła mylna aplikacya jednej lub drugiej ustawy o prawach politycznych, to zaprawdę i trybunał miał mało do czynienia i organa państwowe bardzo szczęśliwie wykonywały ustawy!

Koroną nielojalnych zarzutów jest pociągnięcie gabinetu obecnego do odpowiedzialności za wzrost emigracyi. Aż do publikacyi londyńskiego biura statystycznego sięgnął dr. Magg, aby wykazać, że w ubiegłym roku emigrowało z Austryi znacznie więcej mieszkańców aniżeli dotąd. Poczciwi wyborcy dr. Magga gotowi pomyśleć, że są to ofiary polityki hr. Taaffego, wyzuci z mienia przez urzędy podatkowe z polecenia ministra skarbu. Dr. Magg przyznać się musi do nielojalnego paradoksu, jeżeli nie chce spotkać się z zarzutem, że na emigracyę nie ma takiego poglądu, jakiego koniecznie się wymaga od człowieka inteligentnego. Wzrost emigracyi nie ma przecież żadnego związku z systemem politycznym. a jeżeli źródła złego szukać będziemy w stosunkach ekonomicznych, to trzeba cofnąć się znacznie wstecz, kiedy jeszcze mowy nie było o gabinecie hr. Taaffego. Na takie bowiem objawy, jak wzrost emigracyi w Austryi, składają się różnorodne czynniki, z których nie wszystkie nawet wchodzą i wejść mogą w zakres akcyi zaradczej rządu.

Sprawy krajowe.

(*Zalesienie wydm piasczystych*).

(×) W roku ubiegłym Sejm przeznaczył na zalesienie wydmisk i pastwisk zapiasczonych w powiecie Jarosławskim oraz w gminie Ożańsko w powiecie Łańcuckim i gminach Bihale, Ihnaty, Kozaki, Suchawola i Staresioło w powiecie Cieszanowskim, począwszy od r. 1882, na pierwsze trzy lata po 400 złr., na następne dwa lata po 300 zł. a na ostatnie dwa po 150 zł. Na ten sam cel przeznaczył Sejm z funduszu krajowego dla gmin Gliniany i Zeniów [illegible] 1883. W dalszym ustępie uchwały zeszłorocznej przekazał Sejm Wydziałowi kraj. resztę petycyj „do ścisłego zbadania a w razie możliwego uwzględnienia do przeprowadzenia rokowań z Rządem o współdziałanie i skuteczną pomoc".

W toku rokowań oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że wszelkie warunki, od których Sejm w uchwale swej uczynił zawisłą wypłatę zasiłku z funduszu krajowego na zalesienie wydm w powiatach Jarosławskim, Łańcuckim Cieszanowskim i Przemyślańskim, zostały spełnione, oraz że Rząd przyznaje Wydziałowi krajowemu takie samo prawo ingerencyi, jak przy zalesieniu w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim. Dalej doniosło c. k. Namiestnictwo, że krajowy Inspektorat lasowy otrzymał polecenie, aby względem żądanego przez Sejm systematycznego wprowadzenia w kulturę wszystkich w kraju znajdujących się wydm piasczystych i nieużytków przedstawił stosowne wnioski i że wnioskami temi Inspektorat lasowy obejmie w pierwszym rzędzie projekt zalesienia wydm powiatu Jaworowskiego, który przez komisarza lasowego p. Emila Hołowkiewicza został już zlustrowany.

Wskutek odezwy powyższej zamianował Wydział krajowy ks. Jerzego Czartoryskiego delegatem swym do nadzoru robót wykonać się mających w powiatach Jarosławskim, Łańcuckim i Cieszanowskim, następnie zaś, otrzymawszy od c. k. Namiestnictwa preliminarze robót, zaasygnował subwencye przyznane na r. 1882 dla powyższych powiatów Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu, a dla gmin Gliniany i Zeniów wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach.

W sprawie projektu zadrzewienia wydm powiatu Jaworowskiego, Namiestnictwo poleciło staroście w Jaworowie przeprowadzenie rokowań z gminami interesowanemi, aby je skłonić do złożenia protokolarnych oświadczeń, zezwalających na zalesienie wydm, oraz do bezpłatnego dostarczania sił roboczych do przeprowadzenia uprawy.

Pierwotnie zamierzał rząd połączyć w celu zalesienia wydmisk w jeden okręg leśny powiaty Jaworowski i Cieszanowski. Kiedy jednak interesowane gminy powiatu Cieszanowskiego projektowanej melioracyi stanowczo się sprzeciwiły, zawiązano rokowania z gminami gowiatu Mościskiego, posiadającemi [illegible] pomyślnego wyniku rokowań postanowiono utworzyć okręg leśny z powiatów Jaworowskiego i Mościskiego.

W powiecie Jaworowskim zajmują wydmy na gruntach miejskich i włościańskich około 1300 morgów w 13 gminach. Z gmin tych jednakże, pomimo wszelkich usiłowań Starostwa i wydziału powiatowego, tylko trzy (Jaworów, Olszenica i Bruchnal) z obszarem 840 morgów dały się nakłonić do złożenia deklaracyi, w których obowiązują się dostarczyć bezpłatnie robocizny potrzebnej do przeprowadzenia zadrzewienia i grunt pod szkółki, zaś miasto Jaworów nadto rocznie po 150 złr. przez dwa lata na zakupno nasion.

Obszar wydmisk na gruntach włościańskich w powiecie Mościskim wynosi 687

---

3)

MICKIEWICZ W WILNIE

Część druga.

I.

(Ciąg dalszy.)

Odzwierciedleniem pierwszego zawiązku Filomatów, ich zasad i planów, jest wspomniany już wiersz Mickiewicza: „Już się z pogodnych niebios etc." (14 września 18 8). Wiersz ten, w którym młody poeta jeszcze się nie zdołał wyplątać z ciężkiej klasycznej formy, wymownie świadczy, że już wtedy młodzi związkowi zdawali sobie jasno sprawę z doniosłości swoich zamiarów. Z emfazą porównywa Mickiewicz przedsięwzięcie towarzyszy do wyprawy Argonautów, a wzywając do naśladowania świetnego przykładu bohaterów greckich, tak o tem przedsięwzięciu się odzywa:

Gdy nowe tworzym gmachy na nowej posadzie,
Gdy nasz trud również wielki, cel równie szla-
[chetny....

a nieco niżej:

Lecz gdy ku wielkim sprawom pole się odkry-
[wa i t. d.

Że to nie była tylko zwykła retoryczna przesada, zdają się poświadczać dwa dalsze wiersze:

Oby kiedyś świat cały zgodnie wiążąc dłonie,
Nasze wziął godło, naszym bóstwom sypał wonie.

Tak więc nietylko odrodzenie własnego narodu, ale i odrodzenie całego świata miało spocząć na młodych barkach. Prócz zasad i celów wyraziły się w tym wierszu nawet sposoby działania: owa ostrożność w przyjmowaniu nowych członków, o której była mowa, znajduje tu obszerne uzasadnienie:

Ale z takich początków wniósłby chyba tępy,
Że trzeba wszystkim wolne robić do nas wstępy;
Bo niedługo postoi gmach wolny od skazy,
Jeśli doń budowniczy kładł bez braku głazy.
I nam jeśli nie miło pracę podjąć marną,
Sprawmy, niechaj się tylko godni do nas garną.
Żeby tak pożyteczne dokonać zamysły,
Najpewniejszym sposobem będzie wybór ścisły.

Albowiem

choć liczne pragnących stawią się
[orszaki,
Niejedna wszystkich żądza, zamiar niejednaki;
A gdy chytrej obłudy zdejmiemy z nich płaszcze,
Nie pod jednem się runem wilcze znajdą paszcze
Ten się mądrością rządzi, ślepą dumą drugi
Co w licznych towarzyszach chce mieć liczne
[sługi,
A niech się im wykrętne nadadzą manowce,
Srodzy wraz z przyjaciela będą prześladowce.
Inny, by krótką chętkę lub ciekawość sycić,
Za najtrudniejsze sprawy nie waha się chwycić,
Ale jak go dziecinna uwiodła łakotka,
Dziecinna zrazi trudność, którą pierwszą spotka.

Naturalnie, przemawia tu głos raczej cudzego, niż własnego poety doświadczenia. W ogóle chłód wieje z tego wiersza, z pod ciężkiej szaty retorycznej nigdzie tu jeszcze nie strzela szczery blask zapału. Mickiewicz i potem używał czasem klasycznej formy wiersza n. p. w *Warcabach*, w wierszu *Do Lelewela*, ale w tych utworach wybierał on ją sobie, jako najstosowniejszą, i panował nad nią; tutaj zaś był jeszcze jej niewolnikiem. Przyjaźń nie roznieciła jeszcze była w jego sercu tak wielkiego ogniska, żeby w niem stopnieć mogły żelazne pęta klasycyzmu.

Działanie na zewnątrz, na kolegów, rozpoczęło się zaraz, ale nadzwyczaj powoli i ostrożnie. Wiemy jak butną i próżniaczą była po większej części ówczesna młodzież uniwersytecka: zbyt natarczywe działanie mogłoby ją tylko zniechęcić i może w śmiech podać reformatorów. Działano więc z początku na pojedyńczych kolegów, na swoich znajomych, nie występujęc jeszcze z projektami ustaw; propagandę w obranym kierunku prowadzono w koleżeńskich pogadankach. Najlepiej to umiał robić Tomasz Zan i najliczniejsze miał grono znajomych. Mieszkał on już wówczas, w r. 1818/19, nie u Kontryma, ale we własnem mieszkaniu, w domu Kukiewicza, i miał przy sobie oprócz dwóch braci, Ignacego i Stefana, innych jeszcze uczniów, oddanych sobie w opiekę. Dlatego mieszkanie jego było obszerne i dlatego dużo się zwykle gromadziło w niem kolegów. Dobry humor, uprzejmość. szczerość Zana zjednywały mu łatwo serca tych kolegów i torowały słowom jego drogę do ich przekonania.

To co się podawało tutaj młodzieży dorywczo, w ustnej pogadance, w rok czy półtora roku potem, ułożone zostało systematycznie w prawidła (Piętnaście prawideł dla młodzi należącej do zgromadzenia przyjaciół pożytecznej zabawy). Z tych prawideł możemy powziąć dokładniejsze wyobrażenie o zasadach, któremi Zan i inni Filomaci byli przejęci i które starali się wpajać w swoich kolegów w owych pogadankach. Dlatego przytoczę tu ważniejsze ustępy z tego regulaminu moralnego:

2. Chcesz posiadać naukę? Popracuj naprzód nad odkryciem twoich niewiadomości. Gdy zaś poznasz, czego i jak wiele nie umiesz, czego i jak chciałbyś się nauczyć, i czego nieuchronnie do twojej nauki potrzebujesz, natenczas bądź przekonany, że uczyniłeś pierwszy lecz wielki krok na drodze twego doskonalenia się....

3. Staraj się nabywać nauki z gruntownością stosowną do sił twoich i powołania. W tym zamiarze ułóż sobie plan doskonalenia się twojego, abyś wiedział, gdzie jest początek, gdzie środek, gdzie granice twojej nauki Bez takiego planu nie nadasz pracy twojej porządku, tak nieuchronnie w całem życiu potrzebnego, bez porządku nie nabędziesz w nauce gruntowności, a bez tej bądź przekonany, że nauka twoja może stać się szkodliwą.

4. Nie nazywaj nauką wiadomości usłyszanych z ust obcych albo wyczytanych z książki, lecz staraj się nadto sam nad wszystkiem, co widzisz, słyszysz, pojmujesz, ciekawie i rozumnie zastanawiać się i myśleć, aby nabyte wiadomości przerabiały się w istotny pożytek i własność twego umysłu....

5. Nie uwielbiaj rodzaju twojej nauki lub powołania nad inne rodzaje powołania i nauki, ponieważ każda w sobie uważana jest równie użyteczną, potrzebną i godną człowieka....

6. Im skromniejszym coraz będziesz się stawał w twoich rozmowach, zdaniach, opiniach, tem większego coraz postępu w doskonaleniu się twojem będziesz miał dowody....

7. Chcesz być cnotliwym? Zapatruj się na sprawy wielkich cnotami ludzi, abyś usposobił się czuć szlachetnie. Gdy zaś uczujesz przywiązanie do ziemi ojczystej, skłonność do przyjaźni z towarzyszami swego wieku i powołania, miłość bliźniego i troskliwość o samego siebie, natenczas mozesz być przeświadczony, że uczyniłeś pierwszy, ale

morgów w 11 gminach. Wynik rokowań o udział gmin w zadrzewieniu jest tutaj pomyślniejszy, niż w którymkolwiek innym powiecie, gdyż wszystkie gminy interesowane z wyjątkiem jednej, która na razie odpowiedziała w sposób wymijający, złożyły żądaną deklaracyę.

W każdym razie zajmują w obu powiatach wydmiska, których właściciele uczynili zadość wymaganiom władz rządowych, dość znaczny obszar, ażeby spowodować utworzenie okręgu leśnego i ustanowienie dla okręgu tego leśnika kosztem skarbu państwa. Doświadczenie zaś nabyte przy przeprowadzeniu zadrzewienia w innych powiatach, w których roboty dawniej rozpoczęto, pozwala się spodziewać, że w toku robót dadzą się nakłonić do udziału w przeprowadzeniu melioracyi także i te gminy powiatów Jaworowskiego i Mościskiego, które dotąd z niedowierzaniem przyjmują wszelkie przedstawienia w tej sprawie.

Projekt zadrzewienia wydmisk w powiecie Jaworowskim i Mościskim wypracowany przez komisarza lasowego p. Emila Hołowkiewicza, rozkłada wykonanie robót w obu powiatach na lat 8. Co do kosztów projektowanych robót, nadmienić wypada przedewszystkiem, że są one obliczone stosunkowo nieco wyżej niż dla powiatów Tarnobrzeskiego, Niskiego i Jarosławskiego z powodu, że interesowane gminy powiatów Jaworowskiego i Mościskiego po największej części nie posiadają lasów, z którychby podobnie jak gminy tamtych powiatów mogły dostarczyć bezpłatnie materyału, potrzebnego do ogrodzenia szkółek i parcel do zadrzewienia przeznaczonych. Uwzględniając tę okoliczność, oraz przypuszczając, że koszta utrzymania kierownika robót pokryje skarb państwa, a wydatek na podróże kierownika rady powiatowe w Jaworowie i Mościskach (na co pierwsza przeznaczyła już dotacyę 200 złr. rocznie), obliczył p. Hołowkiewicz koszta zadrzewienia, na których pokrycie niema dotąd zapewnionego funduszu dla powiatu Jaworowskiego w kwocie 2800 złr. a dla powiatu Mościskiego w kwocie 3400 zł.

Wobec takiego stanu rzeczy Wydział krajowy widząc, że w tej sprawie zachodzą wszelkie okoliczności, które skłoniły Sejm do subwencyonowania z funduszu krajowego robót około zadrzewienia wydmisk w innych powiatach podjętych, przedstawia w osobnem [illegible] odpowiednie wnioski. Według na zadrzewienie wydmisk i pastwisk zapiaszczonych począwszy od r. 1883 dla powiatu Jaworowskiego: w pierwszym roku 550 złr., w następnych dwóch latach po 500 zł., w czwartym roku 400 złr., w piątym 250 złr., a w trzech ostatnich latach po 200 zł; dla powiatu Mościskiego: w pierwszym roku 700 złr., w dwóch następnych latach po 560 złr., w dwóch dalszych latach po 400 złr., a w ostatnich trzech latach po 260 złr. Kwoty powyższe zostałyby wypłacone pod warunkiem, że właściciele gruntów zadrzewić się mających dostarczą bezpłatnie robocizny, potrzebnej do przeprowadzenia projektowanej melioracyi, niemniej grunta pod szkółki, rząd zaś utrzymywać będzie nadzorcę leśnego jako kierownika robót projektowanych, a nadto przyzna Wydziałowi krajowemu prawo ingerencyi co do użycia dotacyi z funduszu krajowego.

Szkoły ludowe w Galicyi.

X.

(*H. S.*) Stosunkowa frekwencya dzieci rozmaitych wyznań i obrządków religijnych wypadła w r. 1880, jak następuje: Na sto dzieci uczęszczających do szkół ludowych wszelkiej kategoryi było dzieci obrz. rz. kat. 50·55, obrz. gr. kat. 36·62, wyznań ewangielickich 1·57 a wyznania mojżeszowego 11·26. W porównaniu z r. 1879/80, było na 100 dzieci uczęszczających do wszystkich szkół ludowych dzieci obrz. rz. kat. o 0·73 stosunkowo mniej, dzieci obrz. gr. kat. o 0·86 stosunkowo więcej, dzieci wyznań ewangielickich o 0·03 stosunkowo mniej a dzieci wyznania mojżeszowego o 0·10 stosunkowo mniej, z czego wynika, że przy zwiększonej w r. 1880/1 frekwencyi, stosunkowo frekwencya dzieci obrz. gr. kat. najbardziej się wzmogła.

W stosunku do wszystkich dzieci obrz. rz. kat. w kraju wiek szkolny mających, uczęszczało do szkół ludowych 39·94 prc., w tymże stosunku dzieci obrz. gr. kat. 31·07 prc., dzieci wyznań ewangielickich 83·58 prc., a dzieci wyznania mojżeszowego 34·99 prc. Z tego widać, że w stosunku do swej liczby uczęszczało najwięcej dzieci wyznań ewangielickich do szkoły, następnie dzieci obrz. rz. kat., po nich dzieci wyznania mojżeszowego a najmniej w tym stosunku dzieci obrz. gr. kat.

Na 100 dzieci uczęszczających do szkół ludowych wszelkiej kategoryi było w r. 1880/1 chłopców obrz. rz. kat. 27·14, dziewcząt tego obrządku 23·40, chłopców obrz. gr. kat. 22·47, dziewcząt tego obrządku 14·13, chłopców wyznań ewangielickich 0·85, dziewcząt tychże wyznań 0·74, chłopców wyznania mojżeszowego 4·20, a dziewcząt tego wyznania 7·07.

Z ogółu chłopców obrz. rz. kat. w kraju wiek szkolny mających, uczęszczało do szkół ludowych wszelkiej kategoryi 43·67 prc., z ogółu dziewcząt tego obrządku 36·41 prc., z ogółu chłopców obrz. gr. kat. 38·85 prc., z ogółu dziewcząt tego obrządku 23·56 prc., z ogółu chłopców wyznań ewangelic- znań 76.01 prc., z ogółu chłopców wyznania mojżeszowego 26·51 prc., a z ogółu dziewcząt tego wyznania 43·17 prc.

Podczas ostatniego spisu ludności uwzględniono i mowę potoczną mieszkańców jego, a tem samem dostarczył spis ten dane potrzebne do porównania stosunków frekwencyi szkolnej pod względem mowy potocznej czyli w domach rodzicielskich używanej przez dzieci uczęszczające do szkoły. Według wykazów umieszczonych w sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół ludowych za r. 1880/1 uczęszczało do szkół ludowych publicznych mówiących po polsku chłopców 92.713 a dziewcząt 74·469 czyli razem 167.182 dzieci, mówiących po rusku 61.902 chłopców i 49.721 dziewcząt czyli razem dzieci 111,623, a mówiących po niemiecku 5 274 chłopców i 4.236 dziewcząt czyli razem 9.510 dzieci. Do innych zaś szkół ludowych uczęszczało mówiących po polsku 3.409 chłopców i 4.823 dziewcząt, czyli razem 8·232 dzieci, mówiących po rusku 417 chłopców i 590 dziewcząt czyli razem 1.007 dzieci; mówiących zaś po niemiecku 3 323 chłopców i 4.700 dziewcząt czyli razem 8.023 dzieci. Do wszystkich zatem szkół ludowych uczęszczało mówiących po polsku chłopców 96.122, i dziewcząt 79.29/2 czyli razem 175.414; mówiących po rusku 62.319 chłopców i 50.311 dziewcząt czyli razem 112.630 dzieci, mówiących zaś po niemiecku 8.597 chłopców i 8.936 dziewcząt czyli razem 17.533 dzieci. Na 100 przeto dzieci uczęszczających do szkół ludowych wszelkiej kategoryi było mówiących po polsku 57·40, mówiących po rusku 36·86 a mówiących po niemiecku 5·74. W stosunku zaś do wszystkich dzieci w kraju wiek szkolny mających, uczęszczało do szkół ludowych dzieci mówiących po polsku 20·62 prc., mówiących po rusku 13·24 prc., a mówiących po niemiecku 38·99 prc.

Z ogółu dzieci w kraju wiek szkolny mających, a używających mowy polskiej jako potocznej uczęszczało do szkół ludowych wszelkiej kategoryi 40·15 prc., z ogółu dzieci mówiących po niemiecku 38·99 prc.

Najważniejszą stroną rozwoju szkół ludowych jest nieustanne polepszanie się w nich stanu nauki, karności i uobyczajenia dzieci, czyli ich rozwój pod względem dydaktyczno-pedagogicznym, ponieważ w braku takiego rozwoju byłyby wszelkie na nie nakłady stracone. Otoż możemy bez cienia przesady twierdzić, że właśnie w tym kierunku szkoły nasze ludowe rozwijają się pomyślnie szczególniej od r. 1872/3, gdy seminarya nauczycielskie zaczęły im dostarczać nauczycieli i nauczycielek do zawodu swego należycie przysposobionych, a jeżeli stan szkół tych pod względem dydaktyczno-pedagogicznym porównamy z tem, co było przed kilkunastu laty, ujrzymy postęp rzeczywiście ogromny, czego najlepszym dowodem są liczby umieszczane corocznie w sprawozdaniach Rady szkolnej krajowej.

Ustawa zasadnicza szkolna z 14 maja 1869 r. zaliczyła naukę religii w poczet przedmiotów obowiązkowych w szkołach ludowych wszelkiej kategoryi. Udzielano jej też we wszystkich szkołach ludowych publicznych, z których jak wiemy było 2.711 [illegible] lecz rady szkolne okręgowe wy- w 2.645 tylko szkołach stan nauki tego nader ważnego przedmiotu. Skutek za[illegible] nauki religii był następujący: W 1.150 szkołach poczyniły w niej dzieci dobre p[illegible]stępy, w 1.262 dostateczne, w 209 mier[illegible] a w 24 niedostateczne. Z zestawienia licz[illegible] tych widać, że w 2.412 szkołach był wynik nauki religii pomyślny, a w 233 niepomyślny, że zatem pierwszy przeważał nad drugim w stosunku 10·36 : 1. W porównaniu z r. 1879/80, w którym stosunek ten wyrażała cyfra 9·46 : 1, nastąpiło widoczne polepszenie stanu nauki w szkołach ludowych publicznych.

Według przepisanych planów naukowych odbywa się nauka języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w szkołach ludowych w obszerniejszym lub szczuplejszym zakresie, co zależy od tego, czy który z tych języków jest wykładowym szkoły, czy też przedmiotem jedynie obowiązkowej nauki. W pierwszym bowiem wypadku uczą się dzieci nietylko języka jako przedmiotu, ale pobierają w nim naukę wszystkich innych przedmiotów, w drugim zaś uczą się go samego jedynie. W obu zaś wypadkach domagają się plany naukowe takiego urządzenia nauki, aby dzieci nietylko rozumiały, co w danym języku czytają lub słyszą, lecz aby w dodatku umiały się w nim wyrażać z łatwością a nawet poprawnie tak w mowie potocznej jak również w piśmie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Obrona gabinetu Gladstona).

Najcięższym zarzutem, jaki obecnie gdy Anglia rozpoczęła wojnę, można zrobić gabinetowi angielskiemu, jest zarzut pokojowego usposobienia. Tak przynajmniej zapatrują się na sytuacyę w Anglii organa półurzędowe, występując przeciw twierdzeniom stronnictwa i prasy konserwatywnej, obwiniającej rząd, iż pragnął bez względu na cenę utrzymać pokój. Prasa liberalna i organa inspirowane widzą w tych zarzutach konserwatystów chęć osłabienia gabinetu liberalnego. Pierwsza występuje ze sprostowaniem tych mylnych zapatrywań *Pall Mall Gazette*, w której czytamy:

„Nawet najbezwzględniejszy przeciwnik nie może twierdzić, że Gladstone podejmując wojnę, powodowany był jedynie dumą, by pokazać siłę Anglii, albo, że szukał okazyi, żeby się chełpić tą siłą w oczach świata. Jeszcze przed dwoma miesiącami czyniono rządowi zarzut, że jest zbyt powolny, aby wydobyć miecz i że życzenie uniknięcia wojny, które mu trwoga dyktuje, grozi obaleniem powagi angielskiej na wschodzie. Żaden rząd angielski nie może być rządem pokojowym bez względu na to, za jaką cenę mógłby utrzymać pokój. Przyznajemy, że nie było gabinetu, któryby bardziej pragnął pokoju, niż obecny, a jednak wbrew swojej woli musiał wystąpić przeciw Arabiemu. Wojna ta jest może popularną w licznych kołach, ale gabinet Gladstona poczytuje ją za niemiłą konieczność. Nie została więc podjętą z przyczyn jakiejś nienawiści dla Arabiego, albo żeby się chełpić siłą Anglii, tylko jako n[illegible] uniknioną tak w interesie samego Egiptu, jakoteż Anglii i Europy. Przeszłe błędy dyplomacyi europejskiej nie osłabiają faktu, że ekspedycya angielska podjęta została w istocie jako środek policyjny w obronie interesów publicznych Europy, ale nie jako inwazya do kraju, który nęcił swoją zdobyczą. Gdyby było potrzeba dalszego jeszcze dowodu różnicy pomiędzy usposobieniem rządu a tem, co mu podyktowała konieczność, to dowód ten znaleźć można w celu, dla którego wojna jest prowadzona. Możebność anektowania Egiptu opanowała całkowicie wyobraźnię szowinistów, a jednak jeżeli co, to tylko trudność ominięcia w końcu takiej ewentualności powstrzymywała rząd od zbrojnej interwencyi nad Nilem.“

Daily News poświęca tej samej sprawie artykuł, w którym podaje następujące uwagi:

„Rzecz uwagi godna, iż żaden z poważniejszych i odpowiedzialnych organów stałego lądu nie ośmielił się obwinić Anglii o zamach lub przeniewierstwo. Zapytywano o radę Europę i pozostawiano jej swobodę objawienia swojej opinii lub wystąpienia czynnego, naród więc, który jak Anglia, okazał tyle cierpliwości w tej sprawie, już przez to samo zyskał bezwarunkowe prawo swobody działania i to działania bez utrudnień, tembardziej, gdy daje kategoryczne rękojmie, iż nie nadużyje zdobytych korzyści.“

W końcu przytacza *Daily News* opinię jednego z korespondentów z placu boju o postępowaniu generałów angielskich: „Postępowanie dowódzców angielskich — pisze ów korespondent — jest zupełnie odmienne od zachowania się Niemców we Francyi i Francuzów w Tunisie. Żołnierze angielscy wszystkich stopni przyzwyczajeni są spoglądać na instytucye cywilne, jako na władze istotne i nie lekceważyć ich. My prosimy, tam gdzieby inni rozkazywali, kupujemy, gdzie inni po prostu zabierają i szanujemy istniejące władze, kiedy inni je lekceważą.“

Jeszcze silniejszą obronę, bo ze stanowiska międzynarodowego, znajduje Anglia w organie francuskim *Temps*, który ma obecnie odbierać inspiracye od p. Duclerc. *Temps* pisze między innemi:

„Usiłowaliśmy dowieść, jak bezpłodnemi są zabiegi, dążące do zabronienia Anglikom wolnego używania kanału przez postanowienia międzynarodowe. Postanowienia takie, ażeby miały potrzebną powagę, musiałyby mieć należyte poparcie; zastanawialiśmy się więc, jakim sposobem byłoby to możliwe w obec mocarstwa, które jest panem morza Śródziemnego i w położeniu Europy, w któ-

---

wielki krok na drodze doskonalenia twego serca.

11. Troskliwość o samego siebie zakładaj na tem, ażebyś wszelkiemi siłami doskonalił umysł i serce, tudzież utrzymywał czerstwość i zdrowie, chroniąc się stale gnuśności i rozpusty.

Naturalnie, że to co tu wyrażone było w katechizmowy sposób, w pogadankach wolne było zupełnie od kaznodziejskiego tonu. Mistrzem Zana w propagandzie szlachetnych pojęć był autor *Tristrama Shandy*, Wawrzyniec Stern, którego sposób pisania, żartobliwy i czuły zarazem, Zan bardzo lubił, i który, jak się zdaje wielki wpływ wywierał na młodą duszę jego. Od niego to, od Sterna, mianowicie z pamiętników tego oryginalnego pisarza, przejął Zan formę swoich „rozdziałków“, które pisywał jeszcze na wygnaniu, a że w nich musiał nieźle naśladować mistrza, można wnioskować z tego, że Mickiewicz w jednym ze swoich listów pisanych z Kowna, nazywa go Wice Sternem. Te rozdziałki u Sterna, są to krótkie pogadanki treści moralnej lub psychologicznej, oparte przeważnie na własnych autora spostrzeżeniach i wspomnieniach *) a pisane tonem, który już wyżej scharakteryzowałem. Takiemi też były zapewne i rozdziałki Zana. Czytywał on je kolegom i prawdopodobnie zarówno w nich jak w ustnych pogadankach rozwijał swoją dobrze znaną z nazwiska teoryą „promionków“. Teorya ta była oryginalnym pomysłem Zana, a ponieważ silnie oddziałała na życie ówczesnej młodzieży i na kierunek uczuć Mickiewicza, należy jej się tutaj szczególna uwaga.

*) Tytuły ich są n. p. takie: „Mój wuj Tobiasz“, „Ja“, „O melancholii“, „O dowcipie“, „Obmowa“, „Duma“, itd.

Zan był zaciętym wrogiem rozpusty, która tak łatwo otwiera bramy swoje młodzieży uniwersyteckiej. Domejko powiada, że „nie mógł znieść najmniejszego słowa w młodych ludziach, ktoreby zakrawało na nieobyczajność, zepsucie i zmysłowość, a nie cierpiał rozpustnych. Utrzymywał, że piewszym krokiem do nieuczciwości, upodlenia i zdrady jest niepowściągnienie grubych skłonności, obżarstwo i rozpusta, które zarażają otaczającą atmosferę swędem i zgnilizną: to też dowodził, że muzyką i poezyą, czystością obyczajów i miłością można uratować z upadku najbardziej zepsutych ludzi“. Nawet potem, w Orenburgu, choć przestał być patryarchą młodzieży, pisał przecież o sobie: „Wszeteczności zawsze jestem groźnym prześladowcą, kupiłem kij żelazny z młotkiem dla jej poskramiania“. Za to za najwyższe szczęście poczytywał miłość czystą, idealną, wolną od fermentu zmysłowości. Im doskonalszemi były osoby, które wzajemnie się kochając, obcowały z sobą, tem żywszą była roskosz, jaką ta miłość sprawiała. Roskosz ta polegała na wzajemnem patrzeniu na siebie, na wzajemnem wysyłaniu ku sobie *promionków*, promieni, które grając w oku, świadczyły o duszy, były przędzą z jej przymiotów usnutą. Każdy przymiot podług Zana wyraża się w oku osobnym promionkiem, trzema zaś najpiękniejszymi promionkami duszy ludzkiej są: piękność, czułość, niewinność. Te otaczają duszę ludzką jakby aureolą, a gdy się jedna taka aureola z drugą podobną do siebie zetknie, wówczas wytwarza się nad temi dwiema duszami jakby tęcza, która i świat cały dla dwojga istot miłośnie ku sobie patrzących opromienia i dusze ich powołuje ku niebu, ku źródłu wiecznej harmonii[1]).

[1]) Odyniec, Wspomnienia z przeszłości.

Tak promionkowo i platonicznie kochał się Zan w pannie Felicyi Przeciszewskiej[1]) i pisywał do niej wiersze, pomiędzy innemi ów tryolet:

Wróć, Feli, spokojność moję,
Bo nie wiem, co będzie ze mną;
Kocham, trwożę się i boję.
Wróć Feli spokojność moję.
Albo zakryj krasę twoję,
Albo kochaj, bądź wzajemną;
Wróć Feli spokojność moję,
Bo nie wiem co będzie ze mną.

Feli stała się Beatryczą Zana i uwieczniona została w pieśni Filaretów, ale sama panna podobno nie wiedziała o uczuciu, które wzbudziła. Miłość ta zresztą tak harmonijna, tak idealnie spokojna, nie czyniła Zana ślepym na przymioty i wdzięki innych panien, licznych swoich uczennic, w których również upatrywał rozmaite promionki i do których także pisywał wiersze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

JÓZEF TRETIAK.

Kron. Rok 1880 str. 35. Możnaby i myśli podobne do teoryi promionków znaleść w ulubionych przez Zana „rozdziałkach“ Sterna. Czytamy tam: „kiedy się zdarzy, że jakaś zachwycająca postać jest mieszkaniem duszy cnotliwej, kiedy regularność i słodycz rysów objawia piękność duszy, i kiedy te zalety podnoszą myśl człowieka aż do Twórcy natury, ach! ileż się wówczas da powiedzieć i o piękności i o sztuce jej uwydatnienia“....

[1]) Takie nazwisko daje ukochanej Zana Domejko. Odyniec nazywają Felicyą Micewiczówną.

rem nader trudne jest wspólne wystąpienie, jakoteż wobec takiego stanu prawa międzynarodowego, który mocarstwom pozwala skoro się im podoba uwalniać się od przyjętych zobowiązań. Nie odzywaliśmy się ani z pochwałą ani z naganą o takiej sytuacyi. Zajęliśmy jedynie pewną pozycyę i czekaliśmy, żeby przeciwko faktom postawiono inne fakta. „Łudziliśmy się, sądząc, iż zdołamy wywołać poważną dyskusyę. Wywołaliśmy tylko powódź deklamacyj i inwektyw. Zużyto przy tej sposobności cały arsenał starej nienawiści przeciwko Anglii.“

Odpowiada następnie *Temps* na opinie prasy europejskiej, która mniemała, że odzywa się w imieniu Francyi, gdy tymczasem Francya miała w tem interes, ażeby w Egipcie został przywrócony pokój a ukarani byli ci, którzy obywateli francuskich narazili na straty i niebezpieczeństwa. Dalej dowodzi, że ponieważ Francya, jak świadczy wotum Izby, nie życzyła sobie podjąć się tego obowiązku Turcya zaś nie mogła a żadne zaś inne mocarstwo nie było tak silnie interesowane, więc musiała to uczynić Anglia.

(Konwencya angielsko-turecka).

Telegram wczorajszy z Konstantynopola doniósł, że Porta zdecydowała się ostatecznie na przyjęcie poprawek angielskich do projektu konwencyi wojskowej, oraz na tekst proklamacyi ogłaszającej Arabiego-basę buntownikiem. Konwencya zawierać będzie zatem następujące punkta:

1. Siła kontyngensu tureckiego ma wynosić 6000 ludzi. Kontyngens turecki może być zwiększony tylko za wspólną zgodą obu mocarstw.

2. Turcy wylądują w Abukirze, Rozecie i Damiecie.

3. Opuszczenie Egiptu przez wojska obu państw nastąpi jednocześnie, bez żadnego zastrzeżenia.

4. Ruchy strategiczne odbywać się będą za porozumieniem obu naczelnych dowódców.

5. Przy angielskim naczelnym dowódcy znajdować się będzie oficer tureckiego sztabu generalnego, a przy tureckim oficer sztabu generalnego angielskiego.

Ponieważ dla Angli zawarcie konwencyi wojskowej z Turcyą jest niedogodnem, a układy w tym przedmiocie prowadzone były tylko *pro forma*, gdyż tak kazały względy polityczne, dla ambasadora angielskiego zatem stanowcze przyzwolenie Porty było faktem nietylko niepożądanym ale nawet nieprzewidzianym, tak dalece, że znalazł się bez instrukcyi na ten wypadek, którego widać wcale nie przypuszczano w Londynie.

Prawdopodobnem jest, że Porta, zgadzając się na wszystkie żądania angielskie, uległa radom niektórych mocarstw, mianowicie Niemiec i przypuszczać można również, że instrukcye, których zażądał lord Dufferin, naskażą mu wynaleźć jakie nowe trudności, aby konwencya nie mogła przyjść do skutku. Być może naprzykład, że gabinet angielski oświadczy wprost, iż akcya militarna w Egipcie zbyt daleko już jest posuniętą, ażeby dopuszczenie uczestnictwa tureckiego było pożytecznem i potrzebnem. Taka odpowiedź wyrażałaby szczerze myśl rządu angielskiego i dlatego właśnie najmniej jest prawdopodobną. Nietrudno jednak będzie wynaleźć inny pretekst do zwłoki. O jednym z takich pretekstów wspominały już przed tygodniem doniesienia telegraficzne, zapowiadające, że lord Dufferin domagać się będzie, aby proklamacya przeciw Arabiemu została ogłoszoną przed podpisaniem konwencyi militarnej. Najmniej prawdopodobnem ze strony angielskiej byłoby proste i bezzwłoczne przystąpienie do układu, oraz lojalne dopuszczenie tureckiego współdziałania, któremu przedewszystkiem opinia publiczna w Anglii zasadniczo jest przeciwną; gdyby zatem rząd angielski zdecydował się na takie rozwiązanie, byłoby to dowodem, że ulega wyższym względom politycznym wbrew swoim życzeniom i interesom.

KRONIKA

— **Przeszkody w ruchu** na kolei Karola Ludwika między Tarnowem a Wolą rzędzińską zostały dnia wczorajszego wieczorem usunięte, w skutek czego jednocześnie przywrócony został na całej linii tej kolei zupełny ruch kolejowy bez żadnego ograniczenia.

— **Hołd pruski** Matejki dziś przybywa z Krakowa do naszego miasta i od soboty będzie wystawiony. Bawią już tu pp. Juliusz Mien i Biazion, zajmujący się urządzeniem wystawy najnowszego arcydzieła naszego krakowskiego mistrza. Tych też panów zabiegom zawdzięczamy, że *Hołd pruski*, który z Warszawy miał być wysłany wprost do Wiednia i Rzymu, krótki bodaj czas będziemy mogli oglądać we Lwowie.

— **Nowicyat dobromilski** zakonu św. Bazylego dopiero 15 września ma być rozpoczęty, a to z przyczyny, że nowo-restaurowane sale nowicyackie dla ustawicznych deszczów nie wyschły dostatecznie, żeby bez narażenia zdrowia przybywających nowicyuszów można w nich umieścić.

— **Dr. M. Nowicki** miał dnia 26 b. m. w Myślenicach w sali posiedzeń rady powiatowej przeszło trzygodzinny wykład publiczny o rybactwie wobec licznie zgromadzonej publiczności. Następnie brał udział w ukonstytuowaniu się oddziału krajowego towarzystwa rybackiego w Myślenicach, a na drugi dzień rano udał się w okolicę Mszany dolnej, dla zbadania nazw dopływów rzeki Raby i ryb, poczem nocą, w czasie ulewnego i ciągłego deszczu z powodu pilnych prac powrócił do Krakowa.

*** **W teatrze letnim** tutejszym podczas niedzielnego przedstawienia dramatu *Czarne djably* wśród aktu 3 rozszedł się swąd, właściwy tlejącym się szmatom. Nagle odezwał się na galeryi pojedyńczy głos „pali się!“ w skutek czego pomiędzy widzami powstało gwałtowne poruszenie ku drzwiom. Opuszczanie miejsc i wychodzenie z teatru trwało jednak tylko zaledwie kilka sekund. Przytomność umysłu większości obecnych i ich dobry przykład odniosły ten szczęśliwy skutek, iż zajęto napowrót miejsca i przedstawienie zaledwie na chwilę przerwane spokojnie odbyło się do końca. Przyczyną swędu była okoliczność, iż do lampy spirytusowej naśladującej ogień kominkowy nalano zawiele spirytusu, w skutek czego wysoki jej płomień dosięgnął najbliższej dekoracyi, która tlejąc powolnie wydawała ów swąd. Zresztą wypadek ten nie miał żadnych szkodliwych następstw. Przeciw osobom winnym zaniedbania swych obowiązków wdrożono śledztwo.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono w Beregszesz w Węgrzech naczynia srebrne z monogramami *S. E.* wartości 2.700 zł. — Straż policyjna aresztowała notowanych złodziei Józefa Kulczyckiego i Kazimierza Winnickiego ze skradzionemi rzeczami, zaś Antoniego Pelza i Matronę Hebak na kradzieży kieszonkowej. — W komisaryacie dzielnicy I znajduje się zbłąkane jednoroczne źrebię maści jasno-kasztanowatej.

*** **Zwłoki zabitego** pasiecznika Antoniego Króla znaleziono w tych dniach w pasiece położonej w polu koło Nowostawiec, w powiecie buczackim. Obdukcya sądowo-lekarska okazała, że człowiek ten zginął pod razami, zadanemi mu drągiem, z czego wnosić można, iż nieznani złoczyńcy zakradli się do pasieki i położyli trupem pasiecznika, gdy tenże stanął w obronie własności. Dochodzenie sądowe jest w toku.

— **Najbogatszy w Hiszpanii** obywatel, markiz Manzanedo książę Santony, przed kilku dniami umarł w Madrycie.

* **Podejrzanego o zamordowanie** pani Solterer w Wiedniu człowieka nazwiskiem Ludwik Fetschko, aresztowano w mieście Żatecu (Saaz) w domu jego siostry. Fetschko, który kilkakrotnie już był karany za rozmaite zbrodnie, a nawet w czasie służby swej wojskowej skazany był na śmierć, lecz następnie ułaskawiony, stawił aresztującym go żandarmom zacięty opór. Przyznał się już, że bywał nieraz w domu, w którym mieszkała pani Solterer i że w czasie, kiedy ją zamordowano, bawił w Wiedniu, zapiera się jednak sprawstwa tej zbrodni.

— **Ohydny zamach.** Z Gorycyi donoszą dziennikowi *Triester Ztg.*: Niedawno do kościoła odpustowego w Berbano pod Akwileją pewien pielgrzym ofiarował kilka dużych świec. Przy osadzaniu tychże w lichtarzach zakrystyan spostrzegł, że jakkolwiek wszystkie te świece miały jednakową grubość i długość, to jednak mocno się różniły w wadze. Niektóre z nich mianowicie były stosunkowo bardzo ciężkie. Podejrzenie swoje zakomunikował proboszczowi, który jedną z ciężkich świec przeciąć kazał na dwoje i zobaczył, że składała się ona z cieńkiej tylko powłoki woskowej na zewnątrz, która cała wypełniona była prasowanym dynamitem. Pokazało się przy dalszem badaniu, że tak samo inne świece zawierały ten materyał wybuchowy. Dotąd jeszcze nie wyśledzono nikczemnego złoczyńcy, który widocznie zamierzał cały kościół zniszczyć podczas nabożeństwa. — Wypadek podobny zdarzyć się miał w ostatnich czasach także w miejscowości odpustowej Brezje w Krainie.

— **Ostrożnie z balonikami!** W Wiedniu przed kilku dniami zdarzył się wypadek, że od cygara przechodzącego ulicą jegomości chwyciły iskrę i eksplodowały trzy małe baloniki w ręku dziewczynki, która je sprzedawała. Zarówno dziewczynka jak i palący cygaro doznał silnego poparzenia twarzy.

— **Wielki pożar** w porcie antwerpskim zdołano na drugi dzień po wybuchu ognia zlokalizować, przez co zapobieżono zapaleniu się olbrzymich magazynów nafty. Zlokalizowany pożar nie był jednak ugaszony jeszcze w niedzielę. Stratę oceniają na półtora miliona zł. Z ludzi nikt życia nie utracił.

— **Trzy łyżeczki w ciele.** Czasopismo wiedeńskie *Med. Bl.* otrzymało od dra Kohna, lekarza w Nowym Jorku doniesienie o następującym arcyosobliwym wypadku: Pewien młody człowiek od dłuższego czasu cierpiący na melancholię i manię samobójczą na prośbę swoich rodziców wypuszczony został z zakładu obłąkanych, w którym przebywał czas jakiś. Przy troskliwej opiece lekarskiej w domu chory w tych dniach pozbył się trzech łyżeczek z kruszca *Britannia*, które nosił dłuższy czas w swoich trzewiach. Pacyent, który przez cały czas kuracyi był milczący i zamknięty w sobie, teraz dopiero się przyznał, że przed 8 tygodniami połknął owe trzy łyżeczki w zamiarze odebrania sobie życia tym sposobem.

— **Wróżbiarstwo w Ameryce** traktowane jest jawnie zupełnie jak jaki przemysł. W jednym z dzienników filadelfijskich znajdował się niedawno następujący inserat: „Wróżka!!! Pani Kubasch, uczennica słynnej pani Lenormand, poleca się szczególniejszej uwadze szanownej publiczności. Każdy stosunek, każde zdarzenie z teraźniejszości zarówno jak i z przyszłości wyświeca najsumienniej za miernem wynagrodzeniem. Nr. 160, West 12 St.“

— **Pełen gracyi chód Paryżanek** pewien uczony francuski usiłuje wytłómaczyć na podstawie teoryi „zastosowania i dziedziczenia“ Darwina. Paryż w czasie swojego założenia — powiada on — oraz długi czas jeszcze później był miastem nędznie brukowanem; błoto na ulicach jego nie wysychało nigdy, co już zresztą wypływa z samej pierwotnej nazwy stolicy Francyi *Lutetia*, t. j. miasto nabłotne. Otóż Paryżanki, albo raczej ich pra-pra-babki Lutecyanki, od wieków zamiłowane w czystości swoich sukienek, dla ochronienia tychże od błota przyjęły zwyczaj chodzenia na palcach, czyli właściwie stąpania na duży palec nogi, który też w ciągu wieków nadzwyczajnie rozwinął się u nich z tego powodu. Rozwinęła się przy tem skłonność do noszenia wysoko pięty przy stąpaniu, a wysokie napiętki, „korki“ u bucików dzisiejszych Paryżanek są tylko niejako koniecznością naturalną wobec ich sposobu stawiania nóg, odziedziczonego od prababek i rozwijanego ciągle przez wiele stuleci.

(*r*) **Plantacye dróg publicznych.** Biuletyn statystyczny ministerstwa robót publicznych we Francyi podaje stan plantacyj dróg publicznych w dniu 1 czerwca 1881 roku. Według tego biuletynu, drogi publiczne których rozwój przedstawia 39,938.126 metrów, mają tylko 23,731.928 metrów takich na których można sadzić drzewa. Z tej ostatniej długości już 14,335.311 metrów są zasadzone, a pozostaje do obsadzenia, 9,396.617. Liczba drzew dziś istniejących wynosi 2,691.698 to znaczy, że odległość między drzewami po każdej stronie drogi wynosi średnio 15 metrów.

(*r*) **Koła papierowe.** Od roku 1869 zaczęto w Ameryce wyrabiać z papieru koła do wagonów kolejowych; dziś ta fabrykacya przybrała już nadzwyczajne rozmiary. Przedewszystkiem używają do tego bibuły otrzymywanej ze słomy, kleją z tego jeden arkusz na drugim zapomocą kleju z mąki, aż do grubości mniej więcej metra; tak sklejone masy poddają się przez kilka godzin ciśnieniom przeszło pięciuset tonów (500.000 kilogr.) a następnie suszą się przez kilka dni w gorących piecach. Z tak otrzymanej masy toczą się na tokarni koła, na które następnie wciskają się obręcze żelazne za pomocą prasy hidraulicznej. Koła te kosztują więcej niż żelazne, ale służyć mogą nieskończoną liczbę lat, zmieniając tylko obręcze żelazne w miarę ich zużycia. Od sześciu lat na wszystkich kolejach amerykańskich cyrkulują wagony z papierowemi kołami.

Z wystawy obrazów.

II.

(*T*) Chodźmy do małego obrazka, który nas więcej zajmie od wielu wielkich płócien, rozpostartych na wystawie. Jest to rodzajowy obrazek Kazimierza Pochwalskiego: „Partya szachów.“ Prawdziwy talent świeci z tych drobnych ramek. W cichej celi klasztornej, której ściany zastawione księgami, dwóch zakonników skraca sobie długie godziny zakonnego życia grą w szachy. Właśnie partya skończona. Gruby, wesoły, rubaszny bernardyn zadał śmiertelny mat swemu przeciwnikowi i powstał już z krzesła, badając śmiejącem się okiem wrażenie, jakie niespodziany atak jego wywarł na partnerze. Ten, jezuita jak się zdaje, patrzy w szachy, nie wierzy jeszcze, aby cios był śmiertelnym. Pozorny spokój pokrywa twarz jego, a przecież widzimy, że go cios mocno dotknął i opuszcza wszelka nadzieja obrony. Twarz bernardyna przypomina niektóre postacie rodzajowych obrazków niemieckich, ale twarz jezuity jest zupełnie oryginalną i znakomicie pomyślaną.

Godnym jest także uwagi rodzajowy obrazek p. Wandalina Strzałeckiego, przedstawiający trzech wiarusów, pokrzepiających się trunkiem. Jeden z nich opowiada, widocznie coś bardzo zajmującego, bo go dwaj inni słuchają z wielką uwagą. Widać, że umie opowiadać spokojnie, zatrzymał się na jakimś ważnym momencie opowiadania i podniósł palec dla tem większego zaostrzenia ciekawości. Po mundurze wnosząc, jest to ułan polski z czasów napoleońskich. Postać ta, najlepsza z całej grupy, podoba się szczególnie dla wyrazu szlachetnej żołnierskości, jaki z niej przebija.

Dziwna to rzecz, niesłychanie dziwna, jak ten sam malarz, co odmalował wiarusów, może być twórcą takiego niesłychanego malowidła, jakiem jest „Atak husarzy pod Chocimem.“ Stanąwszy przed tym obrazem, nietylko nie wiemy, o co chodzi (to bagatela!), ale nie możemy zgadnąć, do jakiego królestwa przyrody należy odnieść istoty główną w nim rolę grające. Bez żartu mówię, że hussarya polska, uderzająca na Turków, wydała mi się na pierwszy rzut oka jakby gromadą niedźwiadków, czy jelonków pełzających po trawie. Oby p. Wandalin Strzałecki poprzestał na malowaniu wdzięcznych obrazków rodzajowych, i oby Dyrekcya Towarzystwa sztuk pięknych mniej się krępowała grzecznością w przyjmowaniu na wystawę malowideł podobnych do owego „Ataku.“

Już to historyczne malarstwo nie kwitnie na naszej wystawie. Rzucam zasłonę na nie. Nie wspomnę nic nawet o Sobieskim p. Gersona, który (t. j. Sobieski), aż się prosi, ażeby o nim coś złośliwego powiedzieć. Za to muszę pochwalić, a czynię to z prawdziwą przyjemnością, inny utwór p. Gersona, także obecnie wystawiony. Jest to allegoryczny obrazek, przedstawiający poranek w postaci pięknej dziewczyny. Lepiejby może było, żeby ta piękność mniej była zmysłową, więcej idealną, jako reprezentująca świeżość i chłód poranku; to prawda, ale i taki, jak jest, obrazek pana Gersona przyjemnie zatrzymuje nasze oko, bawiąc je nadzwyczaj miłą harmonią kolorów.

A kiedy już mowa o jednej allegoryi, trzeba wspomnieć i o drugiej. Jest nią „Czara do dna wychylona“ p. Mireckiego. Kobieta w pełni wieku i tuszy, w sute jedwabie obleczona, z wyrazem smutku w oczach, trzyma w ręku wypróżnioną czarę. Ta czara jest tu allegoryą, symbolem cierpień, jakie przeszła owa kobieta. Ale pocóż allegorya, kiedy cierpienie wyryte na twarzy, samo za siebie najlepiej powinno przemawiać? Czara w ręku wydaje mi się zupełnie niepotrzebną, skoro już tytuł wskazuje nam miarę cierpień, jaką artysta chciał przedstawić. Zalety pendzla te same, co w innych obrazach p. Mireckiego, koloryt gorący, świetność jedwabiów, staranność w akcesoryach.

Krajobrazów bardzo mało tym razem na wystawie. Celuje między niemi Świeszewskiego Aleksandra: „Z nad brzegów lagun weneckich“ tak harmonijnem oświetleniem, jak wyborna perspektywą powietrzną; nadzwyczajną zaś śmiałością pomysłu odznacza się Maleckiego „Zamieć śnieżna“.

Oddaliliśmy się od obrazów rodzajowych, wróćmy jeszcze do nich. Oto p. Rybkowskiego Tadeusza „Na chybił trafił“. Krajobraz zimowy, pole śniegiem usłane, sanie zaprzężone dwójką koni szparko suną po śniegu, jadący na nich szlachcic, dobrze futrem otulony, zobaczył opodal przemykającego wilka. Więc za dubeltówkę: a może się uda! Szlachcic przyłożył się, błysnęło, konie zrywają się, woźnica wytęża wszystkie siły, aby je wstrzymać. Wszystko tu jasne, zrozumiałe i zgodne, ruchu wiele, słowem rzecz bardzo udatna.

Najobficiej obdarzył nas w tym roku swojemi rodzajowemi obrazami p. Lipiński. Przedstawiają one przeważnie życie ludowe wiejskie, z wyjątkiem obrazu „Przed procesyą“, gdzie znów ludowe miejskie życie występuje. U pana Lipińskiego lud nasz wiejski po arkadyjsku wygląda. Spojrzmy naprzykład na obrazy jego „W jesieni“ i „W kwietnią niedzielę“. Pierwszy przedstawia zbieranie kartofli z pola, drugi powrót z kościoła z wierzbami. Na wszystkich bez wyjątku twarzach panuje taka słodycz i naiwna wesołość, tak się tu wszystko uśmiecha i promienieje radością, iż możnaby myśleć, że ci szczęśliwcy nigdy w życiu trosk i dolegliwości nie zaznali. A nietylko ludzie śmieją się radośnie, ale i cała natura zdaje się podzielać ich usposobienie. I tak „W jesieni“, choć to pora nie wesoła, śmieją się do nas drzewa zrumienionym liściem, śmieje się cienko kukurudza, trzęsąc swojemi kitami, kapusta jej basem wtóruje, nawet kartofle sypane do wozu zdają się podskakiwać z uradowania. Cóż wywołuje to powszech zadowolenie w ludziach i w naturze? Oto widok małego, czteroletniego może chłopca, siedzącego na jednym z koni, zaprzężonych do wozu.

Bez wątpienia, przyjemnie i uspakajająco działają te obrazy na widza, szkoda tylko, że wszystkie figurki rozrzucone na nich są rażąco do siebie podobne z uśmiechu i rysów twarzy. To jest przyczyną, że ta wesołość ich zaczyna nas prędko nudzić, a wesołe figurki zaczynają na nas robić wrażenie maryonetek. Stosuje się ta uwaga i do obrazu „Przed procesyą“, gdzie jest większa wprawdzie rozmaitość postaci, ale w nich nie tętni życie samodzielne.

Bardzo dobrze zrobili urządzający wystawę, umieszczając obok sielankowych obrazów Lipińskiego szkice Axentowicza. Tym sposobem zbiegły się dwa przeciwieństwa: idealna sielankowość i silny, ale szlachetny realizm, jakim tchną wszystkie prace pana

Axentowicza. I u niego jest typ wiejskiego parobczaka z okolic krakowskich; postać to silna i dorodna, ale nie powleczona cukrowym idealizmem. Dwie kwiaciarki włoskie, tchnące pełnią sił fizycznych, odznaczają się wyborną plastyką i ciepłem kolorytu, ale mniej są zajmującemi od dwóch innych studyów, z których jedno przedstawia mężczyznę, podpierającego twarz ręką, drugie profil niemłodej kobiety. W obu tych twarzach, zmiętych życiem, taka głębokość wyrazu, że możnaby niemal odgadnąć z obrazu całe dzieje ich żywota.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Kongres naftowy** odbędzie się dnia 8 września w sali radnej w Przemyślu o godzinie 10 z rana. Na porządku dziennym: 1. Zagajenie przez prezesa Towarzystwa naftowego. 2. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa naftowego (Wojciech Biechoński). 3. O rozwoju i postępie górnictwa naftowego w kraju (Leon Syroczyński). 4. Uczczenie pamięci ś. p. Ignacego Łukasiewicza. 5. O przemyśle naftowym w Rumunii (Dr. Stan. Olszewski). 6. O uregulowaniu stosunków prawnych przemysłu naftowego i o podatku konsumcyjnym (Dr. Mikołaj Fedorowicz). 7. O przemyśle naftowym pod względem technologicznym. (Arnulf Nawratil).

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W lipcu roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 113.670 metr. centn., sprzedaż zaś 88.897 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszł. wynosiła produkcya 112.669, a sprzedaż 87.964 metr centn. Z porównania wypływa, że w lipcu roku bieżącego była produkcya o 1.001 metr. centn. większą a sprzedaż zaś o 933 metr. centnarów większą niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

⁂ **Wyrób wódki i piwa.** W lipcu roku bieżącego wyrobiono w 29 gorzelniach galicyjskich ogółem 221.015 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 169 browarach wywarzono ogółem 41.179 hektolitrów piwa.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Tel. Gaz. Lwowsk.*) Na wczorajszy targ przypędzono 2518 galicyjskich, 658 węgierskich, 1554 niemieckich, spęd o 437 sztuk mniejszy niż w poprzednim tygodniu, obrót ożywiony, ceny wyższe o $2^1/_2$ zł., wszystko sprzedano, płacono za woły opasowe galicyjskie 58 do 62, węgierskie 61 do $62^1/_2$, niemieckie 58 do 62, woły z pastwisk galicyjskie 54 do 58, węgierskie 53 do 58, niemieckie, krowy 42 do 56, byki 50 do 52.

OSTATNIA POCZTA

Rezultat wczorajszych wyborów uzupełniających do Sejmu krajowego z okręgów gminnych jest następujący: W okręgu Trembowla - Złotniki wybrany Bolesław Rozwadowski, kierownik c. k. Starostwa w Trembowli 93 głosami na 121 głosujących, kontrkandydat gr. kat. proboszcz ks. Jan Biliński otrzymał 21 głosów; w okręgu Dukla-Krosno-Żmigród wybrany prezes Rady powiatowej Stanisław Starowiejski 224 głosami na 230 głosujących; w okręgu Dobromil-Ustrzyki-Bircza wybrany prezes Rady powiatowej Antoni Tyszkowski 140 głosami na 164 głosujących, kontrkandydat dr. Aleksander Iskrzycki otrzymał 20 głosów; w okręgu Turka - Boryńa wybrany profesor gimnazyalny z Przemyśla dr. Mikołaj Antoniewicz 60 głosami na 106 głosujących. Kontrkandydat J. Zadurowicz otrzymał 46 głosów.

Onegdaj o godzinie 2 po poł. ks. Mikołaj Czarnogórski złożył Najj. Panu wizytę w zamku cesarskim; o godzinie 3 zaś Najj Pan rewizytował księcia przyczem zabawił u niego przeszło kwandras. Następnie książę Mikołaj rewizytował Najd. arcyksięcia Jana Salwatora, poczem udał się wraz z orszakiem na obiad dworski do Schönbrunnu. Przedpołudniem tegoż dnia odwiedził księcia prezydent ministrów hr. Taaffe i konferował z nim blisko godzinę.

Pol. Cor. zaznacza, że według dotychczasowych dyspozycyi Najj. Pan ma wyjechać dnia 8 września do obozu pod Bruck, a ztamtąd do Celowca dnia 9 września; dnia 11 uda się Najj przez Tarvis i Predil do Flitsch, gdzie przenocuje, a w dniu następnym przez Caporetto do Gorycyi, gdzie zabawi przez cały dzień. D. 14 uda się Najj. Pan przez Nabresinę do Pola. W Pola zabawi dwa dni, a dnia 17 o godzinie 7 rano przybędzie okrętem do Miramare, dokąd przybyć ma także Najj. Pani, oraz Najd. Następca Tronu ze swą Małżonką wieczór dnia 16 września. W Tryeście przepędzi Dwór Najwyższy dwa dni, zkąd dnia 19 wieczór wyjedzie do Wiednia.

Namiestnik Tryestu baron Pretis wyjechał już z Wiednia. *Prager Abendpost* donosi, że przedmiotem narad między ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnoky i namiestnikiem Pretisem był międzynarodowy charakter wypadków w Tryeście.

Minister handlu baron Pino został jednogłośnie wybrany posłem do Rady państwa w okręgu wiejskim Suczawa, Radowce i t. d. w miejsce nadradcy sądu krajowego Piteya. Z wyjątkiem ministra oświaty br. Conrada i ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba, wszyscy ministrowie są zarazem członkami parlamentu.

Presse dowiaduje się, że rokowania w przedmiocie ułożenia przyszłorocznego budżetu nie zostały dotychczas ukończone ani między pojedynczemi przedlitawskiemi ministerstwami, ani między temi ostatniemi a ministerstwami wspólnemi; dzisiaj przeto nie da się nic jeszcze powiedzieć pewnego ani o budżecie austryackim, ani o wspólnym. Tu i owdzie pojawiające się pogłoski, że już przyszłoroczny budżet nie wykaże żadnego niedoboru, nie dają się pogodzić z faktycznemi stosunkami.

Z Pragi donoszą, że ministerstwo oświaty przesłało do czeskiej rady szkolnej rozporządzenie, w którem polecono zwrócić szczególną uwagę, aby uczniowie szkół średnich nie brali udziału w zabawach i rozrywkach urządzanych przez studentów szkół wyższych.

W sprawie reorganizacyi armii austryackiej donoszą, że liczba pułków inżynieryi ma być podwyższoną z dwóch na trzy. Trzeci pułk nazywać się będzie pułkiem kolei żelaznych i telegrafów, utworzonym zaś będzie z kompanij rezerwowych pułku 1 i 2, tudzież z istniejących obecnie oddziałów dla kolei żelaznych. Tymczasowo jednak utworzone zostaną tylko dwa bataliony tego pułku, z których jeden stać będzie w Bośnii, drugi w Kaiser-Ebersdorf.

Donosiliśmy w swoim czasie, że wydział rady miejskiej miasta Judenburga uchwalił wotum nieufności dla barona Walterskirchena z powodu, że tenże popiera utworzenie „niemieckiego stronnictwa ludowego“. Baron Walterskirchen odpowiedział na tę uchwałę listem, w którym oświadcza na wstępie, że nie zrozumiałym mu jest zupełnie brak zaufania i tak pisze dalej:

„Między mową moją mianą przed wyborcami, a mową z d. 11 czerwca w Wiedniu nie zachodzi żadna zasadnicza różnica. Stanowczo zaprzeczyć muszę, aby zaszła jakakolwiek zmiana w moich przekonaniach narodowo - niemieckich, gdyż w tych samych niemal słowach wyraziłem je zarówno przed moimi wyborcami jak i w Wiedniu. Podobnież co do mego stanowiska do partyi wiernokonstytucyjnej powtórzyłem to tylko, co publicznie wypowiedziałem przed wyborcami. Ztąd niesłusznem wydaje mi się udzielenie wotum nieufności dlatego tylko, że dziś jeszcze wyznaję te przekonania, które najwyraźniej i stanowczo wypowiedziałem przed moim wyborem.“ Dalej pisze znowu: „Nie do mnie należy badanie, dlaczego szanowni wyborcy powtórnie mnie wybrali wbrew mojej prośbie; niewątpliwie byłoby lepiej dla obu stron, gdyby prośba moja była uwzględnioną. Jeżeli jednak reprezentacya w Judenburgu życzy sobie, aby jej opinia miała praktyczne następstwa, to proszę, aby podobne uchwały powzięły zgromadzenia wyborcze tak w mieście Judenburgu jak i innych miejscowościach mego okręgu wyborczego, przyczem zastrzegam sobie prawo osobistego przedstawienia się wyborcom i odpowiedzenia na czynione mi zarzuty.“

Wedle innych źródeł małe są widoki aby zgromadzenie wyborców zaaprobowało wotum radców miasta Judenburga, gdyż po uchwaleniu tego wotum wyborcy Judenburga pocieli zorganizować uroczystą demonstracyę mającą służyć za dowód, że baron Walterskirchen posiada zupełne ich zaufanie.

Dep. Schönerer stawał znowu w niedzielę przed swoimi wyborcami, tym razem w Ottenschlag i miał dwugodzinną przemowę, w której powiedział między innemi: Niepewność egzystencyi jest raną, która najbardziej dolega ludowi. Pragniemy zabezpieczenia starości robotników pracujących uczciwie na kawałek chleba, domagamy się dalej ochrony produkcyi swojskiej, sprawiedliwego rozkładu ciężarów, ulg rzeczywistych dla klas pracujących, skutecznego opodatkowania kapitału ruchomego, ograniczenia gry giełdowej, opodatkowania artykułów zbytkowych i gier spekulacyjnych, opieki przed lichwiarzami, szybkiego, dobrego i taniego wymiaru sprawiedliwości, objęcia na rachunek państwa kolei żelaznych i zakładów asekuracyjnych, zaprowadzenia dróg wodnych, połączenia celnego i handlowego z cesarstwem niemieckiem. Mamy otwarte serce dla cierpień i potrzeb ludności, i będziemy występowali zawsze i wszędzie przeciw wyzyskiwaniu przez wyrafinowane potęgi finansowe ubogich i słabych. Ja i moi przyjaciele polityczni występujemy z otwartą przyłbicą przeciw wszelkiej korrupcyi, hasłem zaś naszem będzie walka w imię niesfałszowanej niemieckości i reform socyalnych.

Presse nazywając dep. Schönerera Don Kiszotem Izby deputowanych, pisze z powodu powyższego przemówienia: „P. Schönerer studyował widocznie z uwagą rozprawy w parlamencie niemieckim, lecz Bismarck jest Bismarckiem, a p. Schönerer tylko Schönererem.“

Na dzień 3 września zwołał zebranie swoich wyborców dr. Tonkli deputowany z Gorycyi.

Nordd. Allg. Ztg. w liście wiedeńskim zastanawia się nad wywodami, jakie ciągle jeszcze pojawiają się w dziennikach z okoliczności trzyletnich rządów gabinetu hr. Taaffego i tak pisze między innemi: „Że dopiero hr. Taaffe uczynił Radę państwa parlamentem w całem tego słowa znaczeniu, że utrzymał nienaruszoną siłę zbrojną, że ścieśnił węzły między obiema połowami Monarchii, podniósł kredyt Austryi, że przyłożył rękę do rozwoju konstytucyi w duchu postępowym, że za jego rządów zostały wniesione i sankcyonowane liczne przedłożenia, które przyczynią się potężnie do podniesienia materyalnego dobrobytu państwa, to są fakta, którym nie mogą zaprzeczyć nawet najzagorzalsi jego przeciwnicy. Prezydent gabinetu austryackiego postępuje drogą jedynie właściwą w danych okolicznościach, drogą wskazaną rozumem politycznym, nietroszcząc się bynajmniej o pochwały lub nagany dzienników; wzmacnia go i dodaje mu otuchy jedynie przeświadczenie, że posiada zaufanie Monarchy, poparcie większości reprezentacyi państwowej i że pokłada w nim ufność większość ludów austryackich.“

Przed zamierzonem udaniem się do Petersburga, o czem wczoraj donieśliśmy, dwór rossyjski ma się przenieść do Gatczyna, gdzie bawić będzie aż do grudnia.

Hr. Paweł Szuwałow odziedziczył majorat książąt Wiaziemskich i otrzymał od cara pozwolenie przybrania nazwiska ks. Wiaziemski hr. Szuwałow.

Jeden z dzienników finlandzkich donosi o objawach agitacyi nihilistycznych w Finlandyi i dodaje, że nihilizm nie znajdzie tam gruntu, ponieważ Finlandya jest państwem konstytucyjnem.

W głosowaniu na posła do parlamentu niemieckiego z okręgu wyborczego bydgoskiego, kandydat polski Adolf Koczorowski otrzymał 3278 głosów, kandydat niemieckich liberałów Hempel 4225, a kandydat niemieckich konserwatystów Szenk 3,529 głosów. Ponieważ żaden z powyższych nie otrzymał absolutnej większości głosów, przeto nastąpi wybór ściślejszy pomiędzy niemieckimi kandydatami, jako mającymi największą ilość głosów. Wyborcy polscy mniej licznie stawili się tym razem do urny wyborczej niż przy ostatnich wyborach, gdy bowiem w r. z. głosowało w ogóle 3,890 polskich wyborców, teraz wzięło udział w wyborze tylko 3,278, a więc 612, czyli prawie piąta część nie stanęła do urny wyborczej.

Poseł pruski przy Watykanie pan Schlözer powrócił w niedzielę z Warzynu do Berlina i był onegdaj na obiedzie u cesarza. Według *Augsb. Allgem. Zeitung* pan Schlözer ma z końcem tego tygodnia udać się na swoją posadę do Rzymu.

Dzienniki niemieckie ogromnie dzisiaj rozgorączkowane zajściem, jakie miało miejsce w zeszłą sobotę w Paryżu, w którem główną rolę odgrywa z jednej strony istniejące od lat 18 w Paryżu niemieckie towarzystwo gimnastyczne, z drugiej zaś literat Deroulède, znany agitator odwetu i zarazem naczelnik ligi patryotycznej stowarzyszeń gimnastycznych francuskich. Z dzienników niemieckich trudno wyrobić sobie należyte wyobrażenie o całem tem zajściu, o którem zresztą nie wspominają dzisiaj ani słówkiem organa odbierające zazwyczaj informacye z źródeł poważnych. Sam fakt przedstawia się następnie: W zeszłą sobotę miało się odbyć w jednej z kawiarni paryskich zgromadzenie niemieckiego towarzystwa gimnastycznego, połączone z ucztą pożegnalną dla dwóch jego członków. Okólnik zapraszający na tę uroczystość dostał się wypadkowo do rąk pomienionego Deroulèda, który uważając to za jakieś wyzwanie, czy manifestacyę skierowaną przeciw Francuzom, ułożył plan przeszkodzenia tej uczcie. Dzienniki podniosły tę sprawę do znaczenia politycznego, i usposobiły tak nieprzyjaźnie opinię publiczną dla stowarzyszenia niemieckiego, że policya, bojąc się niemiłych następstw, zakazała projektowanego zebrania, a nawet uważała za potrzebne zamknąć kawiarnię, służącą za punkt zborny członków niemieckiego towarzystwa gimnastycznego. Tak, jak rzecz przedstawia telegram paryski do *Nat. Ztg.*, zdawałoby się, że życie Niemców zamieszkałych w stolicy francuskiej wisi na włosku. Tak ten organ jak i *Köln. Ztg.* domagają się co rychło interwencyi rządu niemieckiego, gdyby rząd francuski nie mógł lub nie chciał zasłonić spokojnych Niemców przed napaściami „rozszalałych“ szowinistów.

Dzienniki paryzkie podają doniesienie o przebiegu sesyi francuskich rad generalnych. Senator Salneuve, prezes rady generalnej departamentu Puy-de-Dome, miał mowę, w której wyraził życzenie, aby wszystkie stronnictwa parlamentu francuskiego postępowały ręka w rękę, i aby polityka rządu była trwałą. Prezes ministrów Duclerc podziękował mówcy telegraficznie, zapewniając go, że ocenił trafnie politykę rządu. W jednym tylko departamencie Ardèche, wyraził jeden z członków życzenie, aby zaprowadzono wybory zbiorowe. W Charente Laroche Joubert zaproponował, aby w paryskiej radzie municypalnej miał na przyszłość każdy departament jednego a departament Sekwany 10 reprezentantów, ponieważ sprawy paryskie obchodzą całe państwo.

Dziennik rumuński *Natiunea* donosi, że wkrótce zamianowaną będzie komisya międzynarodowa celem ostatecznego uregulowania granicy austryacko-rumuńskiej.

Agencya Havasa, która w tych czasach już kilka przedwczesnych pogłosek puściła w obieg, doniosła także że konwencya angielsko-turecka została już podpisaną, okazało się jednak, jak wczoraj donieśliśmy że lord Dufferin wymówił się od podpisania brakiem instrukcyi.

Dzienniki francuskie ciągle żywo zajmują się postawą Anglii w sprawie egipskiej. Organ Gambetty *Rep. Fr.* polemizuje z dziennikami występującemi przeciw Anglii i mówi: „Zamiast powstawać na Anglię, należałoby raczej uznać, że nietrzymała się ona nigdy polityki rezygnacyi i abdykacyi w sprawie tak ważnej jak przywrócenie porządku w Egipcie.“ *Journal des Débats* mówi, że wszystkie ludy europejskie są solidarne w walce fanatyzmu muzułmańskiego przeciw chrześciaństwu. Przez nieświadomość czy słabość Francya nie odgrywa w tej walce roli, jaka jej przystoi, ale przynajmniej nie powinna ośmielać nieprzyjaciela występując przeciw tym, którzy byli bardziej od niej przewidujący i energiczni.

Dzienniki angielskie przyznają zgodnie, że w czwartkowej bitwie ani piechota ani artylerya angielska nie dorównywała egipskiej. Tylko prawdziwie heroicznym wysileniom kanonierów angielskich obsługujących dwie armaty i zadziwiającej wytrwałości piechoty przypisać można, że Anglicy już w południe nie byli zmuszeni do odwrotu przed przeważającemi siłami nieprzyjaciela. Pomimo szalonego upału kanonierzy, którym ciągle głowy zimną wodą zlewano, pracowali przez cały dzień *Daily News* mówią, że bitwa czwartkowa sama przez się nie miała wielkiego znaczenia, ale okazała, do czego są zdolne wojska angielskie, skoro tysiąc ludzi utrzymało się przeciw sześciu tysiącom, a dwie armaty przeciw dwunastu. Przyznają jednak w ogóle dzienniki londyńskie, że trudności wyprawy egipskiej zbyt lekko były oceniane i że o przechadzce wojskowej do Kairu nie może być mowy, lecz trzeba wysłać jeszcze posiłki z Anglii i z Indyi. Wszystkie załogi angielskie na morzu Śródziemnem mają być wysłane do Egiptu i zastąpione wojskami nadesłanemi z Anglii.

Straty angielskie w bitwach, czwartkowej i piątkowej podają obecnie w cyfrze około 50 zabitych. Straty Egipcyan były daleko znaczniejsze, a nawet bardzo dotkliwe. Zwłoki wielu z nich znaleziono w części tylko przykryte ziemią, a wiele trupów znajduje się w kanale wody słodkiej, którego woda stała się tym sposobem niepodobną do picia, na czem żołnierze angielscy cierpią okropnie, gdyż pomiędzy Ramses i Mahsame nie ma wcale wody.

Beduini przybyli z Kairu donoszą że ludność tamtejsza zachowuje się spokojnie, ale w wojsku nie ma żadnej karności. Żołnierze podpalili dom Nubara-baszy.

Stanowisko egipskie pod Tel-el-Kebir ma być bardzo silne. Rozległe okopy porobiono w poprzek i po obu stronach drogi żelaznej, a nadto przystępu do pozycyi egipskiej z dwóch stron broni woda.

Kolej żelazna z Izmailji do Mahuta została przywrócona.

Do Port-Said przybył w niedzielę parowiec *Calypso* z 150 żołnierzami tureckimi. Z okrętu wojennego angielskiego wysłano natychmiast dwie uzbrojone łodzie z zapytaniem o powód przybycia. Komendant turecki oświadczył, że żołnierze jego są przeznaczeni na załogę do różnych punktów na wybrzeżu morza Czerwonego. Łodzie angielskie krążyły przez całą noc koło tureckiego okrętu, z którego wysiąść nie pozwolono nikomu i który szalupa parowa eskortować będzie przez cały kanał.

Okręt angielski *Minotaur* rozpoczął w niedzielę ogień na Beduinów w bliskości Mandara, punktu wybrzeża położonego pomiędzy Ramleh i Abukirem. Beduini uciekli, ale *Minotaur* nie przestawał strzelać aż do nocy. W poniedziałek przekonali się Anglicy, że nieprzyjaciel przerwał groblę i całą okolicę po obu swych skrzydłach zatopił. Donoszący o tem do Londynu telegram z Aleksandryi dodaje. że widocznem jest, iż pomimo zwrócenia głównych sił angielskich na drogę z Izmailji do Tel-el-Kebiru, Arabi oszańcowuje się i umacnia pod Kafl-el-Dewar i pod Meksem. Dla wzmocnienia swojej pozycyi Anglicy zamierzają przebić groblę pod Meksem i zalać część jeziora Mareotis, które teraz jest suchem.

Inny telegram aleksandryjski z poniedziałku potwierdza powyższe doniesienia i dodaje, że Arabi przygotowuje się widocznie do jakiegoś silnego zamachu pod Aleksandryą. W poniedziałek po południu była silna kanonada pod Ramleh. Artylerzyści Arabiego strzelali tak dobrze, że pułk 53 angielski musiał się cofnąć. Działa Arabiego niosły dalej niż angielskie. Jak twierdzą jeńcy, Arabi zamierza pozycye pod Kafl-el-Dewar i Abukirem umocnić jak najsilniej, ażeby módz więcej wojska wystawić przeciw Wolseleyowi.

Sułtan-basza i Ferid-basza z odpowiednim orszakiem udali się z Aleksandryi do Izmailji, ażeby towarzyszć generałowi Wolseleyowi jako komisarze kedywa. Mają oni tłumaczyć ludności, że armia angielska przybywa tylko dla przywrócenia władzy kedywa i uwolnienia kraju od despotyzmu wojskowego.

Okręt wojenny angielski *Cocatrix* stacjonujący na morzu Czarnem odpłynął do Port-Said.

Z powodu wzięcia do niewoli oficera i żołnierzy okrętu austryackiego *Nautilus*, dzienniki zapytywały z jakiego powodu okręt ten udawał się do Abukiru. Wyjaśnia to telegram londyński, który donosi, że dla obserwacyi naukowych zapowiedzianego bombardowania, eskadry wszystkich wielkich państw mających swe okręty na wodach egipskich, wysłały pod Abukir po jednym okręcie. Wypuszczenie przytrzymanego oficera i żołnierzy nastąpiło natychmiast po skonstatowaniu, że są Austryakami, na reklamacyę kontradmirała austryackiego Wipplingera, bez żadnej obcej interwencyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 sierpnia. Zebranie zwołane przez umiarkowaną frakcyę robotników celem określenia stanowiska tej frakcyi wobec rozbójniczego napadu na Marstallingera, zostało jeszcze przed wyborem przewodniczącego urzędownie rozwiązane z powodu scen burzliwych, wywołanych przez stronników partyi radykalnej.

Paryż, 29 sierpnia. Na radzie ministrów oświadczył Duclerc, że wiadomości z Syryi są lepsze.

Wszystkie plemiona tunetańskie, które uszły do Tripolis, otrzymały amnestyę i powracają do swoich siedzib.

Konstantynopol, 29 sierpnia. Porta wysłała do posła greckiego Konduriotisa notę, z powodu naruszenia granicy grecko-tureckiej i obsadzenia punktu Karaliderbend przez oddział wojska greckiego, co wywołało wczoraj starcie pomiędzy wojskami greckiemi i tureckiemi. Siedmiu Turków w tej liczbie dwóch oficerów zostało zabitych. Strata Greków nieznana. Trzech Greków wzięto do niewoli. Grecy zostali wyparci z zajmowanego punktu.

Konstantynopol, 29 sierpnia. (*Telegram biura Reutera.*) Wojska greckie, które chciały zająć przemocą sporny punkt pogranicza grecko-tureckiego Karaliderbend, zostały przez Raghiba-baszę ze znaczną stratą odparte. Ze strony tureckiej zginęło ośmiu ludzi. Poseł grecki Konduriotis i Said-basza konferują w tej sprawie.

Ateny, 29 sierpnia. Król wkrótce powraca do Aten. Izba bezzwłocznie będzie zwołaną i trzy klasy rezerwistów mają być powołane pod broń.

Na granicy koncentruje się wojsko. Potyczki powtarzają się pomimo wydanych przez rząd grecki i turecki rozkazów zaprzestania ognia i zajęcia dawniejszych stanowisk.

Port-Said 29 sierpnia. (*Telegram Agencyi Hawasa.*) Wojska egipskie uderzyły wczoraj wieczór na pozycye angielskie pod Kassasin i zostały odparte. Straciły wielu ludzi i jedenaście armat. Strata Anglików wynosi 120 ludzi.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą z Berlina, że rząd francuski złożył rządowi niemieckiemu z własnej inicyatywy uspakajające wyjaśnienia w sprawie niemieckiego stowarzyszenia gimnastycznego. W komunikacie tym powiedziano, że „Liga patryotyczna" jest stowarzyszeniem złożonem z żywiołów rewolucyjnych, które wszelkiemi sposobami stara się wyprowadzić na widownię swoje przewrotne plany. Ministerstwo użyje wszelkich legalnych środków dla stłumienia takich wybryków. Sprawę stowarzyszenia gimnastycznego pod względem jej międzynarodowego znaczenia uważać należy za załatwioną.

Paryż, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Agitacya anti-niemiecka trwa ciągle w dziennikach. Słychać, że w dniu rocznicy bitwy pod Sedanem zamierzoną jest demonstracya anti-niemiecka. Jeden z dzienników zapowiada, że będzie ogłaszał nazwiska Francuzów, którzy Niemcom dają zatrudnienie. Książę Hohenlohe miał mieć rozmowę w tej sprawie z prezesem ministrów, traktując rzecz bardzo seryo.

Londyn, 30 sierpnia. Depesza generała Wolseleya z Kassasinu stwierdza, że Anglicy onegdaj wieczorem zostali napadnięci przez Egipcyan w sile ośmiu batalionów i dwunastu armat. Siły angielskie wynosiły tylko półczwarta bataliona z oddziałem kawaleryi i pięcioma armatami. Wzmocniona następnie jednym batalionem piechota angielska uderzyła na nieprzyjaciela z frontu a kawalerya wykonała atak flankowy i zabiła znaczną liczbę nieprzyjaciół. Arabi znajdował się na placu bitwy. Kawalerya nie zdołała zabrać armat nieprzyjacielskich, które cofnęły się pod osłoną nocy. Nieprzyjaciel pozostawił całą amunicyę. Strata Anglików wynosi 8 zabitych i 16 ranionych.

Londyn, 30 sierpnia. Książę Albany ciężko zachorował, doznaje gwałtownego krwiotoku, stan jego budzi obawy. Królowa powstrzymała z tego powodu wyjazd do Balmoral.

Zmowa konstablów w Limerick skończona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 sierpnia 1882 godzina 1, m 45. Losy kredytowe 178·—, Węg. akcye kredyt. 301·—. Akcye anglo-austr 122 —, Akcye banku Union 126·10. Akcye kolei Karola Ludwika 319·14 Akcye kolei północnej 274 —, Akcye kolei południowej 150 20, Akcye kolei Alföld. 175·25 Akcye kolei Elżbiety 212·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125 70, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75 Losy regulacyi Cissy 110 70, Losy tureckie 24·25, Węgierska renta —·— Akcye banku związkowego 118·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 118·25. Węgierskie losy 117·50. Marka niemiecka —·— Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 29 sierpnia 1882, godź. 5 m. 30, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 sierpnia 1882, godz. 10 min 40, Akcye kredytowe 313·50, Anglo-Austryackie 121·75 Unionbank 126·90, Kolej Karola Ludwika 318·—, Południowa 150·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·43·50 Rubel papier. 1·18 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 29 sierpnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 11.25 do 11 50 *zł.*, żyto —·— do —·— *zł.*, jęczmień —·— do —·— *zł.*, kukurudza —·— do —.— *zł.*, owies —·— do —·— *zł.*, okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32 25 *zł*, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 35 do 9.37 *zł.*, rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— *zł.* — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 178 — m., żyto —·— m., spirytus 53·— m., olej rzepakowy 69 35 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr 63 50 fr. olej rzepakowy 73 50 fr., spirytus —·— fr — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 6 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min. 15 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 sierpnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	317	50	320	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	75	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	75	100	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	80	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	40	99	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	70	101	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	39	9	49
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	57	80	58	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 sierpnia 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.25	77.40
kwiecień-październik	77.25	77.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172 25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 90	93 05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.—	95 15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	98.25	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.25	122 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.75	314.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	872.—	878.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823.—	825 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	592.—	594.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.—	212 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2710 —	2720.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319.25	319.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	351.75	352 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	148 40	148 80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161 75	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100.50
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.50	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.50	94.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.90	100.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	100.—	100.25
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	95.50	96.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.75	95.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 25	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Painego po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.80	118 95
Paryż za 100 fr.	47.05.—	47.10 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.62 —	5.64 —
„ pełnej wagi	5.63 —	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.44.—	9.45 —
Rossyjski imperyał	9.70.—	9 72 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 29 sierpnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
„ „ „ w srebrze	77	30
Renta w złocie	95	—
Losy pożyczki z r. 1860	130	50
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	312	70
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	57	90

Przyjechali do Lwowa.
dnia 29 sierpnia 1882 r.

Hotel George'a

Pp. M. Rodakowski ze Stanisławowa. E. Radziejowski z Wojsławic. F. Kaliński z Ukrainy. C. Sozański z Kornalowic. G. Begdanowicz z Orzechib. L. Janocha z Strzeleza.

Hotel Langa,

Pp. W. Romanowski z Kołomyi. I. Krulikowski ze Słońska. F. Usarski z Krakowa. G. Rose z Wiednia. G. Hochmuth z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. J. Br. Kapri z Czerniowiec. Ż. Siemiginowski z Sokołówki. A. Jakubowicz z Bukowiny. L. Wasilko z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. M. Biernacki z Warszawy. A. Stecki z Sriodopola. M. Rybczyński z Stanisławowa. Dr. L. Lisiński z Rawy. A. Kratter z Markopola.

Hotel Warszawski.

Pp S hr. Pruszyński z Wołynia. E. Kaczmarowski z Czerniowiec. A. Waligórski z Przemyślan. J. Starkel z Drohowyża. K. Łukasiewicz z Prelipcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 30 sierpnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.8 C. Psychrometr wilgotny 13.7.°C Prężność pary 9.8 mm Wilgoć 69%. Zachmurzenie 10 Wiatr SW3 Ozon 8

Barometr opada

Temperatura powietrza 13 4°R.

Stan barometru nad poziom morza 756 6 m.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 11043. (5761 2—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw drukowych na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w Przemyślu z 20 sierpnia 1882 L. 6057 orzeka, że cała treść w drukarni K Pollaka w Sanoku wydrukowanej broszury pod tytułem: „Zażalenie Dra Aleksandra Iskrzyckiego adwokata w Sanoku wniesione do wysokiego c. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowie na postępywanie c. k. Radcy Sądu krajowego Wgo Leona Budzynowskiego jako przewodniczącego trybunału Przysięgłych w procesie Olgi Hrabar i towarzyszy o zbrodnię stanu", mieści w sobie istotę czynu występku w §. 300 u. k. określonego, i że dalsze rozszerzanie tego druku na podstawie §. 493 p. k. jest zakazane.

Przemyśl, 21 sierpnia 1882.

L 14732 (5908)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §.§. 489 i 493 sp k. i §. 37 u p., że teść artykułów umieszczonych w N. czasopisma N. 13 i N. 14 „Praca" z dnia 21 sierpnia I. pod napisem: „I. Kraków w sierpniu" w ustępie od słów: „do powyższych" aż do końca. II. pod napisem: „Paryż dnia 24 lipca", od początku do słów: „pokutować musi" III pod napisem: „Z więzienia" zawiera znamiona występku z §§. 300 i 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k., prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1882.

L 14862. (5909)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §.§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u p., że treść artykułów umieszczonych w N. 13 czasopisma „Prołom" z dnia 9/21 sierpnia 1882 pod napisem: „W z dolż i poperek" w ustępie od słów: „Saison morte" do słów: „remeń u noh" 2) „Roma loenta" 3) „Iz sokolskich nor" 4) „Iz pod Tarnopola" zawierają znamiona występku z §. 302 i 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k., prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

Lwów, 26 sierpnia 1882.

L. 14795. (5910)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §.§ 489 i 493 sp k i §. 37. u. p., że treść drugiego nakładu broszury pod napisem: „Nowy Dekameron" „powiastki nie dla dzieci" zawiera znamiona występku z § 516 u k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzoną przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 25 sierpnia 1882.

L 6130. (5926)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyji jako Trybunał dla spraw prasowych po wysłuchaniu c. k. Prokuratoryi Państwa uchwalił w myśl §. 493 p. k, iż treść artykułów pod napisem: „wid Berežan" str. 102 i 103 w numerze 13 i 14 czasopisma „Ruskaja rada" wydanym dnia 21/9 lipca 1882 r. mianowicie ustęp tegoż artykułu poczynający od słów: „Jest tu nad rikoju, Zołotoju Łypoju" a kończący słowami: „szczoby położenio w uych dowiryja ne nadużywały", tudzież treść artykułu: „Syna O. Naumowycza zaasenterowano" na stronie 106 umieszczonego zawierają istotę czynu występku z §. 300 i 302 u. k., że przeto zarządzona przez c k Prokuratoryę Państwa konfiskata nakładu rzeczonego numeru czasopisma „Rada ruska" co do powołanych artykułów się zatwierdza, dalsze rozszerzanie pisma tego jest wzbronione a zabrany nakład ma być zniszczony w myśl § 492 p k.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 23 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 22443. (5855 1—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie jednej raty w kwocie 26 zł. 33 ct., ośmiu rat po 72 zł, assekuracyi ogniowej w kwocie 11 zł. 20 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 11 zł. 52 ct odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 12 października, 14 listopada i dnia 19 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod liczbą wykazu hipotecznego 24 w Zwierzyńcu położonej Stefanii z Krasuskich Sacharkowej własnej.

Cena wywołania wynosi 3200 zł, a wadyum 320 zł. Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze tutejszo-sądowej przejrzane.

Kraków, dnia 10 sierpnia 1882.

Z. 15876 (5869 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes Drohobycz wird in der Executionssache der Nafta-, Cerasin-, Parafin- und Parafinkerzen-Fabrik, Gartenberg, Lauterbach, Goldhammer & Wagmann gegen Majer und Cirl Münz r pto. 2000 fl. ö W sMG bekannt gegeben, daß hiergerichts am 21ten September 1882 um 10 Uhr Vm. im BN VI, die Feilbiethung der den Schuldnern gehörigen in Drohobycz gelegenen Realitätsantheile Nr. 82, 271/153 und ganzen Realitäten Nr. 317 und 318 unter erleichternden Feilbiethungs-Bedingungen dem Meistbiethenden um was immer für einen Preis werden veräußert werden

Das Vadium beträgt 352 fl. ö. W.

Weitere Bedingungen, der Tabularextrakt und sämmtliche Akten können hiergerichts eingesehen werden.

Drohobycz, am 13 August 1882.

L. 2149. (5791 1—3)

Dnia: 7go września, 12go października i 9go listopada 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 25/124 w Skorodnem, powiatu Liskiego położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Judy Hirtha własnych w sprawie Josla Liebera o 37 zł. 50 ct. w a.

Cena wywołania wynosi 160 zł. dyum 16 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będą sprzedane.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, 27 czerwca 1882.

L 5707. (5787 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Katarzyny małżonków Jodłowskich w kwocie 322 zł 30 ct. w a. z pn odbędzie się w 3 terminach mianowicie dnia 2go października 6 listopada i 11 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Antoniego Norka pod Nr kons. 65 w gminie katastralnej Gawłow stary w powiecie bocheńskim położonej, wykazem hipotecznym l 65 dla tejże gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 769 zł. 32 ct. w a., protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze

Bochnia, dnia 30go lipca 1882.

L. 2147. (5929 1—3)

C k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, że wskutek odezwy c k. sądu krajowego we Lwowie z 25 lutego 1882 l. 8350, odbędzie się ku zaspokojeniu pretensyi c. k. uprzy. gal akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 483 zł. 88 ct. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 180 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. VI pag. 725 n. 11 haer. dłużnika Neumana Rothenberga własnej w trzech terminach na dzień 27 września, 25 października i 22 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a wadyum 200 zł. w. a.

Rzeczona realność zostanie przy tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Gdyby ta realność na tych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną być nie mogła, tedy ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 23 listopada 1882 godzinie 9 rano, przyczem się nadmienia, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można w tas. registraturze przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się c. k. uprz. gal. akcy. Bank hipoteczny we Lwowie, dłużnika Neumana Rothenberg, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, Stanisława hr Potockiego, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 14 lutego 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające wcale nie, lub za późno doręczone by były, do rąk kuratora adwokata dra. Henryka Finkelsteina i przez niniejszy edykt.

Brzeżany, 21 kwietnia 1882.

L. 8998. (5877 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnopolski podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 125 zł. zpn. na rzecz Stefana Saturskiego odbędzie się 13 września, 11 października i 15 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Szulima Krella w Tarnopolu na przedmieściu Zarudziu pod l k. 573 względnie 578 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 110 zł.

Wadyum 11 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol, 25 lipca 1882.

L 2225. (5931 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Sączu w kwocie 192 zł. zpn. w dniach 28 września, 26 października i 23 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowo sprzeda realność pod l. 30 w Naszacowicach położoną, na Józefa Kosala zaintabulowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1315 zł. wadyum 200 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 28 marca 1882 prawa rzeczowe na wspomnionej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanowiono c. k. notaryusza p. Vayhingera Adolfa w Starym Sączu.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

Stary Sącz, dnia 15 maja 1882.

L. 32300. (5936 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Władysława Szymanowskiego w kwocie 3000 zł. w. a z pn. odbędzie się dnia 12go października i 16go listopada 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Ksawery, Stanisława i Wandy hr. Komorowskich i Kamilii z hr. Komorowskich Szymanowskiej, wedle dom. 6 pag. 81 n. 9 haer. należącej realności pod l. 170²/₄ we Lwowie położonej, na dwóch terminach; jednak realność ta tylko wyżej ceny wywołania 36420 zł. 40 ct. sprzedaną zostanie, tudzież że jako wadyum kwota 3602 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 lipca 1882, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gajewski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Żukotyński mianowany został.

Lwów, dnia 19go sierpnia 1882.

L. 5779. (5917 1—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 60 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie pod Nr. 255/st. przed. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Onufrego Samulaka należącą, w trzech terminach, mianowicie: dnia 22go września, dnia 23go października i dnia 23go listopada 1882, zawsze o godz. 10tej rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 240 zł. w. a kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 240 zł. zaś wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 17 sierpnia 1882.

L. 5780. (5918 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 40 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realności pod Nr. 177/st. przed w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Wasyla Stefiuka należącą w trzech terminach, mianowicie: dnia 21go września, dnia 22go października i dnia 23go listopada 1882, zawsze o godz. 10tej rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 140 zł. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 140 zł. wadyum zaś 14 zł.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 17 sierpnia 1882.

L. 5808. (5919 1—3)

C k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 30 zł w. a. z pn sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nr. 100/st. przed. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Dmytra Podłuskiego należącą, w trzech terminach. mianowicie: dnia 12go września, dnia 12go października i dnia 15go listopada 1882, zawsze o godz. 10tej rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 320 zł. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 320 zł. zaś wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 31 lipca 1882.

L. 5809. (5920 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 150 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nr. 121/St. prz d. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Dmytra Bedzy należącą w trzech terminach, mianowicie: dnia 22go września, dnia 23go października i dnia 23go listopada 1882, zawsze o godz. 10tej rano, w sali tu. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 470 zł. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 47 zł. zaś wadyum 47 zł.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowaaia można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k sąd powiatowy

Tyśmienica, 17 sierpnia 1882.

L. 1565. (5916 1—3)

W dniach: 21 września, 20 października i 22 listopada 1882, o godz. 10tej rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej. pod nr. konsk. 37 w Geryni położonej, dłużnika Oleksy Puniaka względnie tegoż dezlaronowanych spadkobierców Stefana i Wasyla Puniak własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 20 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, dnia 14 marca 1882.

Licytacye.

L. 2405. (5902 2—3)
C. k sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 14 w Iławczu położonej, wedle wykazu hipotecznego l 325 Hawryły Nepriły własnej dnia: 6 września, 2 października i 6 listopada 1882, każdym razem o 10 rano, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł. w a. Wadyum 30 zł. w. a
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Trembowla, 30 maja 1882

L. 5778. (5823 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 100 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realności pod Nr. 401/Tł. przedmieś. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Hnata Babyja należącą, w trzech terminach, mianowicie: dnia 27go września, dnia 27go października i dnia 24go listopada 1882, zawsze o godz. 10 rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 290 zł. w. a. kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 290 zł. zaś wadyum 29 zł.
Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 10 sierpnia 1882.

L. 2402. (5905 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 400 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 w Warwaryńcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Kalińskiego własnej, dnia: 4go września, 3go października i 9go listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 900 zł. w. a Wadyum 90 zł w a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Trembowla, 30 maja 1882.

L. 3019. (5862 2—3)
W dniach: 5go września, 5go października i 7go listopada 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 160 w Wołczem położonej, dłużnika nieobjętej masy Wasyla Paleniczki własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz Seinwla Rand na zaspokojenie sumy 4 zł. 20 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie
Cena szacunkowa 260 zł. Wadyum wynosi 10 pr 26 zł
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Turka, dnia 30go czerwca 1882.

L. 2403. (5904 2—3)
C k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 191 zł. 84 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 201 w Iławczu położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 153 Marcina Grześk w własnej, dnia 6 września, 2 października i 3 listopada 1882, każdym razem o 10 rano, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł. w. a. Wadyum 40 zł w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Trembowla, 30 maja 1882.

L. 34568. (5803 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 26go września 1882 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tut. sądzie biurze 13 (c. k. radcy Mochnackiego) w jednym tylko terminie licytacya realności lwowskiej Nr. 407$^{3}/_{4}$ wedle dom. 57 p. 425 n 15 haer do p. Salamona Tremskiego należącej na zaspokojenie pretensyi centr. austr. Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu 41 zł. z pn., 2608 zł. 80 ct. z pn. i kosztów 24 zł. 41 ct. w. a, także niżej ceny szacunkowej 29500 zł. że wadyum wynosi 2950 zł. w. a. i że mający chęć kupienia warunki licytacyjne i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć mogą, tudzież że kuratorem wierzycieli hipotecznych powyższej realności, którzyby po dniu 24 czerwca 1882 prawa rzeczowe na tej realności nabyli, lub ktorymby uchwały w tej sprawie z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony jest adw. dr. Luka, z substytucyą adw. dr. Schaffa.
Lwów, dnia 12go sierpnia 1882.

L. 22732. (5866 2—3)
Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, tudzież sprzedaży znaczków stemplowych i stemplowanych blankietów wekslowych w Trembowli, rozpisuje się niniejszem na podstawie reskryptu wysokiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 20 sierpnia 1882, l. 43838 powtórną konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które w wadyum w kwocie 200 zł. zaopatrzone, mogą być wniesione do godziny 12 w południe dnia 12 września 1882 w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.
Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć tamże w zwykłych godzinach urzędowych.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Tarnopol, dnia 24 sierpnia 1882.

L. 2404. (5903 2—3)
C k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 276 w Iławczu położonej wedle wykazu hipotecznego l 645 Stefana Szwaluka własnej, dnia: 4go września, 3go października i 9go listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Trembowla, 30go maja 1882.

L. 86~8. (5897 2—3)
C k sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 22 września, 24 października i 21 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 281 w Sarzynie położonej, na 400 zł. oszacowanej do Sebastyana Gramatyki należącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 56 zł. 47 ct.
Zakład wynosi 40 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 23 grudnia 1881.

L. 6896. (5817 2—3)
C k sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia, iż na dniu 4 października, 20 października, i 10 listopada 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Krasnej pod lk. 20 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i na 200 zł. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Szula Stahl w kwocie 25 zł. w. a z pn z tem. że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Bliższe warunki mogą być w tu sądowej registraturze przejrzane.
Delatyn, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 3771. (5835 2—3)
C. k sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 13 października, 16 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 291 w Kutach położonej, stanowiącej tabularne ciało należącej do Lei Sender i na 2649 zł. 50 ct. a. w. sądownej oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi A. Schlopmann et Comp. w kwocie 591 zł. 48 ct a. w. z pn., a to przy I i II terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże
Wadyum wynosi 260 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Kuty, dnia 24 czerwca 1882.

L. 5810. (5824 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 40 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realności pod Nr. 260/Tł. przedmieś w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Kazimiera Chirowskiego należącą w trzech terminach, mianowicie: dnia 27go września, dnia 27go października i dnia 24go listopada 1882, zawsze o godz. 10tej rano w sali tut sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 150 zł. w. a. kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 150 zł. wadyum zaś 15 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 10 sierpnia 1882.

Zl. 533. (5860 2—3)
Am 27 September und am 25 Oktober 1882, 10 Uhr Vm. wird die öffentliche Feilbiethung der laut Tom. XIII pag. 62 und 63 anf den Namen der Chasie Glinert intabulirten $^{3}/_{6}$ Theile der sub CN 183 in Nadwórna gelegenen Realität für Sache des Leisor Meisels pto. täglicher Conventionalstrafe pr. 1 fl. ö. W abgehalten werden. Schätzungswerth 1000 fl. Vadium 100 fl. Die näheren Lizitationsbedingnisse, sowie der Tabularextrakt können hg eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht.
Nadwórna, 30 Juni 1882.

L. 33054. (5804 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 4625 zł. 50 ct. z pn odbędzie się dnia 26go września i 24go października 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Israela Bera Neuwohnera wedle dom. 240 pag. 231 n. 1 haer należąc j realności pod l. 968/563$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta, tylko wyżej ceny wywołania 10000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1000 zł. złożoną być ma.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne, w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23go lipca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub ktorymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Feiles kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. S hrencel mianowany został.
Lwów, dnia 5go sierpnia 1882.

L. 34965. (5773 2—3)
C k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, a to dwóch rat po 184 zł. z przyn. odbędzie się dnia: 12go października i 9go listopada 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Karoliny Jaskólskiej wedle dom. 119 pag. 163 n. 17 haer. należącej realności pod l. 276$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 8500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 850 zł. złożoną być ma.
Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19go lipca 1882, rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub ktorymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyj dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został
Lwów, dnia 12go sierpnia 1882.

L. 1915. (5889 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że celem wydobycia 18 rat po 3 zł i reszty kapitału 24 zł. 48 ct. z 10 procentem łącznie z asekuracyą od dnia 12 lutego 1882, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sądowemi w kwocie 7 zł. 71 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 13 sub. 115 w Winogrodzie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Fedora Smulskiego należącej, na rzecz c k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to na dniu 15go września, 17go października i 17go listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie, w pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej na 100 zł. w. a, oznaczonej się uskuteczni.
Bliższe szczegóły tej sprzedaży, tudzież warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.
O czem się wszystkich interesowanych, tudzież kuratora p Mikołaja Skibińskiego powiadamia.
Gwoździec, 21 lipca 1882.

Zl 512. (5822 3—3
Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird zur Hereinbringung der dem Abraham Streit gebührenden Forderung pr. 300 fl. ö. W sNG. die exekutive Feilbiethung der dem Milon Kokotaweruk gehörigen in Przeniezniki sub CN. 171 eingetragen im Pfandungsprotokolle vom 5 Februer 1877, Z 1753 zu Gunsten der k. k. priv. gal. Rustical-Creditsanstalt in Lemb rg pfandweise beschriebenen und laut Protokoll de praes. 1 September 1878, Z. 7523 einen Grundbuchskörper bildenden Realität bestehend aus dem Wohn und Wirthschaftsgebäuden und Grunden zu Gunsten des Abraham Streit bewilligt und zur Vornahme derselben drei Termine auf den 27 September, den 27 Oktober und den 29 November 1882, jedesmahl um 10 Uhr früh mit dem bestimmt, daß diese Realität bei den zwei ersten Terminen nur über oder um, bei dem dritten dagegen auch unter dem Schätzungswerthe wird feilgebothen werden.
Das Vadium beträgt 84 fl. 50 kr. Sonstige Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur, die etweigen Steuerrückstände bei dem k k Steueramte in Tłumacz eingesehen werden.
Vom k. k. Bezirksgerichte.
Tyśmienica, 30 Mai 1882.

L. 1338. (5795 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościański go przeciw Antoniemu i Annie Proczko o 262 zł. 56 ct. w. a. odbędzie się w dniach: 22 września, 20 października i 24 listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, w tymże sądzie ponowna publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l k. 13 w Swiątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania.
Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. w. a.
Resztę warunków można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
Żmigród, 12 lipca 1882.

L. 4330. (5836 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej że na dniu 22 września, 26 października i 30 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 310 w Kobakach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do masy Pawła Romaniuka i na 550 zł. w a sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Drucka w kwocie 312 zł. 50 ct. a. w. z pn. a to przy I i II terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy III zaś terminie i niżej tejże
Wadyum wynosi 55 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Kuty, dnia 30 czerwca 1882.

L. 2054. (5834 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 7 września 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 22 w Stebnem położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do masy Petra Ferkaluka i na 205 zł. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Michała Dziurieka w kwocie 62 zł. 20 ct. w. a. z pn. a to przy jednym terminie niżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.
Kuty, 3 kwietnia 1882.

L. 8096. (5831 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Marcusa Maurera w kwocie 550 zł z pn. przedsięwziętą będzie dnia 20 września 1882, o godzinie 10tej rano, w biurze V relicytacya realności ciała tabularnego niemającej, pod l. 509 w Kołomyi, spadkobierców Mendla Dörflera własnej, na 1250 zł. ocenionej
Za cenę wywołania służy cena szacunkowa; zakład wynosi 62 zł. 50 ct. Sprzedaż odbędzie się na tym jednym terminie za jakąkolwiek cenę
Bliższe warunki mogą być powzięte z aktów sądowych
Z Rady c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, dnia 3go sierpnia 1882.

L. 3036. (5816 3—3)

W dniach: 7 września, 13 października i 24 listopada 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 116 subrep 196 w Starych Bohorodczanach położonej, dłużnika Nikoły Kosteja własnej, w tutejszym c k sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. a względnie 92 zł. 52 ct. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 4 czerwca 1882.

L. 3035. (5815 3—3)

W dniach: 7 września, 13 października i 17 listopada 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 243 subrep. 225 w Horocholinie położonej, dłużnika Krzysztofa Bauera własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 4 rat. po 12 zł. i reszty kapitału 12 zł. 16 ct. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 4 czerwca 1882.

Z. 5995. (5825 3—3)

Am 28 September, am 27 Oktober und am 28 November 1882 jedesmahl um 10 Uhr früh zur Einbringung der Forderung pr. 50 fl. ö. W. sAG des Pawło Pochyła die exekutive Feilbiethung der in Tyśmienica sub CN. 253 gelegenen den Schuldnern Demet Podłuski und Marta Podłuska gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität hg. abgehalten. Der Schätzungswerth dieser Realität bildet 365 fl. und das Vadium 36 fl. 50 kr.; die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Vom k k Bezirks-Gerichte.

Tyśmienica, 30 Dezember 1881.

Księgi gruntowe.

L. 20100. (5760 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich):

I. Borki przyległość do Dąbrówki w gminie katastralnej Borki,

Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole, Jazy et Deputaty jedno ciało tabularne przyległość do Bukowy, w gminie katastralnej Mostki,

Golce w gminie katastralnej Golce,

Bukowina przyległość do Ulanowa w gminie katastralnej Bukowina, okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie,

Ostrówek w gminie katastralnej Ostrówek,

Koćmierzów w gminie katastralnej Koćmierzów,

Kajmów w gminie katastralnej Kajmów,

Zalesie w gminie katastralnej Zalesie, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

Podwizerzyniec przyległość do Łańcuta w gminie katastralnej Podzwierzyniec, w okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie;

Połomyja i Połomyja część Gadajówka, w gminie katastralnej Połomyja,

Żarnowa w gminie katastralnej Żarnowa,

Zyznów w gminie katastralnej Żyznów, w okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie,

Trzebuśka przyległość do Sokołowa, w gminie katastralnej Trzebuśka z miejscowością Kąty, — w okręgu Sądu powiatowego w Sokołowie,

Hermanowa dolna i Hermanowa górna w gminie katastralnej Hermanowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

II. Wola Krogulecka przyległość do Barcic w gminie katastralnej Wola Krogulecka,

Rogi w gminie katastralnej Rogi, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu,

Kadcza przyległość do Starego Sącza, w w gminie katastralnej Kadcza — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu,

Ponice przyległość do Rabki w gminie katastralnej Ponice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym targu,

Bogoniowice przyległość' do Ciężkowic w gminie katastralnej Bogoniowice, w okręgu Sądu powiatowego w Ciężkowicach, położonych, nowe wykazy tabularne (hipoteczne) otwarte zostały i że termin wyznaczony edyktem pierwszym z 31 grudnia 1880 l. 20100 do zgłoszenia praw rzeczowych w §. 7 lit. a. b. ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d.p.p. przewidzianych odnoszących się do nieruchomości owemi nowemi wykazami tabularnemi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w pomienionych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 marca 1883 włącznie, a mianowicie co do wykazów tabularnych I. oznaczonych do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych II. oznaczanych do sądu obwodowego w Nowym Sączu tem pewniej wnieśli, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy dla strona pojedyńczych przedłużony być nie może, a przywrócenie zaniedbanego tego terminu edyktalnego do stanu pierwotnego nie ma miejsca.

Kraków 14 lipca 1882.

L. 6156, 6157 i 6158. (5930)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zręcin, Machnówka i Niżna łąka zostały złożone w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają ustnie lub pisemnie w tutejszym sądzie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń, wskutek podniesionych zarzutów niezbędnych, wyznacza się termin na dzień 2 września 1882, na którym zarzuty wnoszone być mogą.

Krosno dnia 24 sierpnia 1882.

L 38. (5932)

C k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania z protokołami dochodzeń, mapą, sprostowanym spisem, posiadłości i posiadaczy dla gmin Koźmice wielkie i Bugaj w sądzie powiatowym do publicznego przeglądnięcia złożyła.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można ustnie lub pisemnie a po przeprowadzeniu ewentualnych dalszych dochodzeń wyznaczono termin na dzień 5 września 1882.

C. k. komisya hipoteczna

Wieliczka dnia 25 sierpnia 1882.

L. 60. (5922)

C. k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Zabłotowie zawiadamia iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia, arkusze posiadania w formie wykazów hypotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Kielichów".

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 7 września 1882 na którym dniu w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów 20 sierpnia 1882.

L. 173 (5927)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wołkowce do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie Mielnickim do dnia 16 września 1882 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol 18 sierpnia 1882.

Upadłości.

L. 35315. (5838 2—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zatwierdził zgodnie z wnioskiem wierzycieli pana adw. Dr. Dziubińskiego jako zarządcę masy konkursowej Natana Bosera, a Dr. Salamona Bunda jako tegoż zastępcę.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1882.

L. 9829. (5813 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie konkursowej do majątku Libera Zittera w Dębicy w miejsce ustępującego Dr. Jana Prokopa c. k. sędzia powiatowy Stanisław Dębowski w Dębicy c. k. komisarzem konkursowym zamianowanym został.

W Tarnowie, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 37472 (5865 2—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakotek na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek nieobjętej masy spadkowej Abrama Kösslere, restauratora na dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu krajowego Wisołowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Raabego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wy znacza się termin na dzień 6 września 1882 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 października 1882 i podać ją na terminie na dzień 29 listopada 1882 godzinę 10 przed południem: wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, choćiażby nawet o nią spór był wytoczony

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądę krajowego

Lwów dnia 23 sierpnia 1882.

L. 10599. (5867 2—3)

C. k. sąd obwodowy na podstawie wyboru przez wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Blocha uskutecznionego adw. Dr Alojzego Malawskiego który był dotąd tymczasowym zarządcą tejże masy rozbiorowej zaś adw. Dr. Febusa Salomona mianuje zastępcą zarządcy tejże masy rozbiorowej i to do publicznej wiadomości podaje.

W Tarnowie, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 4379. (5875)

C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że konkurs do majątku Simy Liby Reich uchwałą z dnia 26 marca 1880 do l 1956 ogłoszony, dnia dzisiejszego w myśl §. 155 ustawy konkursowej ukończonym został. Rzeszów, 17 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4019. (5741 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu dozwolił na podstawie cessyi z daty Szolnok 18 grudnia 1878 na wpis Filipa Schneidra za właściciela należącej dotychczas do Katarzyny Schneidrowej połowy sumy 600 zł m k. z przynależnościami w dawnych księgach tabularnych wedle Dom 256 p. 4 n. 80 on. w nowej księdze hipotecznej wedle wykazu l. 160 karty C. poz 40 intabulowanej w stanie biernym tej $^{1}/_{6}$ części dóbr Zawada i Nawojówka która dawniej wedle Dom. 65 p. 440 n. 35 haer (obecnie wyk hip. 160 karty B. pozew. 17) do Piotra i Katarzyny Boesbierów w całości należała, a obecnie wedle rzeczonej pozyci do tychże Boesbierów tylko w połowie zaś wedle wykazu hipot. l. 160 karty B. p 44 Stanisława i Zofii małżonków Widłów w połowie z drugiej połowy, dalej wedle karty B. poz. 46 małoletniego Franciszka Wojtyły w $^{3}/_{4}$ częściach z drugiej połowy, wreszcie wedle poz 64 pp. Julii, Karoliny, Emilii Rudnickich w $^{1}/_{4}$ części z drugiej połowy należy.

O tem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryannę 1o Flössnerową 2o Magenheimerową 3o Olejową, Katarzynę Bössbierową i Teresę Bössbierową do rąk kuratora Dr. Bersona i przez edykta.

C k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 22 lipca 1882.

L. 36231. (5775 3—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Markusowi Löwenherzowi, że przeciw niemu został dnia 14go sierpnia 1882 do l 36082, na rzecz galic. Zakładu kredytowego i zastawniczego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 215 zł. 38 ct z pn.

Gdy miejsce pobytu Markusa Löwenherz nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw dr Zuckra, a tegoż zastępcą adw. dr Weissa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje

Wzywa się zatem Markusa Löwenherz, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 15 sierpnia 1882

L. 3787. (5781 3—3)

C k sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Goldszlaga, że Motio Honig wniósł przeciw niemu i Mosesowi Grosswachsowi pozew de praes. 22 grudnia 1881, l. 9588, pto 100 zł. w a., wyznaczając do rozprawy termin na 11 października 1882, i ustanawiając Herscha Seligera kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Goldszlaga, wzywając go, aby temuż kuratorowi środki do obrony udzielił lub sądowi swego zastępcę wymienił

C k. sąd powiatowy.

Bursztyn 23 maja 1882.

L. 1526. (5619 3—3)

C k Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alfreda Konarskiego, iż powołany jest do spadku swej matki Joanny Nepomuceny Konarskiej w starych Bohorodczanach 28 maja 1880 zmarłej, wzywając go ażeby do 1 lipca 1883 o swoim miejscu pobytu doniósł do tego sądu się oświadczył, inaczej powyższa pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Juliuszem Bryl przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bohorodczany, 30 czerwca 1882.

L. 34608. (5736 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu z daty Lwów dnia 22 czerwca 1882 na 180 zł. w. a. opiewającego, 9 miesięcy od daty wystawienia na własne zlecenie we Lwowie płatnego, przez Albina Ottmana we Lwowie mieszkającego akceptowanego, aby w przeciągu 45 dni od daty trzeciego ogłoszenia edyktu licząc, takowy sądowi przedłożył lub swoje prawa zgłosił, inaczej po upływie tego terminu wyżej opisany weksel za amortyzowany uznany zostanie.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1882.

L 5349. (5785 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Schulima Finka, że w sprawie Chany Rappaportowej przeciw niemu pto 800 zł. z pn. przeprowadza się dopuszczony dowodze świadków W celu zastępowania pozwanego ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie adwokata Psarskiego z substytucyą adwokata dra Stojałowskiego któremu już wydane i wydać się mające uchwały doręczone będą.

Tarnów, dnia 27 kwietnia 1882.

L. 11736. (5868 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w skutek prośby Antoniny Jaeger o wykreślenie prenotowanej oopowiedzialności Michała Skrypucha w stanie biernym realności Dom. civ. Tom. III p. 267 n. 10 haer w 30/32 częściach Antoniny Jaeger własnej pod l. k. 124 w Drohobyczu położonej, za zwrócenie do depozytu na rzecz rozmaitych poszkodowanych mas łącznej sumy 199 zł. 59$^{1}/_{2}$ ct. w. a ustanawia dla tych rozmaitych mas, które uszczerbek w kwocie 57 zł. 24 ct. w., dalej dla Tekli Węgierskiej z życia i miejsca pobytu nieznanej, ewentualnie dla jej z życia nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którzy uszczerbek w kwocie 5 zł. 30 ct. w. w., dalej dla Jakóba Więckowicza z życia i miejsca pobytu nieznanego, ewentualnie dla tegoż z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych spradkobierców, którzy uszczerbek w kwocie 8 zł. 58$^{1}/_{2}$ ct. w. w. dalej dla Maryi Znak z życia i miejsca pobytu nieznanej względnie dla tejże z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców którzy uszczerbek w kwocie 51 zł., nareszcie dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Teodora Znak ewentualnie dla tegoż z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którzy uszczerbek w kwocie 59 zł przez wydanie z masy spadkowej Jana Usikniewicz byłemu opiekunowi Bazylemu Usikniewiczowi dla spadkobierców tegoż Jana Usikniewicza większej sumy niż im się należała, postanowił kuratorem adwokata Dr. Fruchtmanna w Drohobyczu zamieszkałego. Do wykazania iż termin do usprawiedliwienia powyższej prenotacyi jest otwarty lub że pozwani w terminie prawnym wnieśli pozew o usprawiedliwienie tejże prenotacyi wyznacza się termin na dzień 5 września 1882 o godz. 9 rano B. N. 6 i powyższym pozwanym poleca się ażeby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumieli i możliwe środki obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie ustanowili w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli,

Drohobycz, 22 lipca 1882.

L. 26447. (5856 2—3)

C. k. Krakowski Sąd delegowany miejski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Tomaszewskiego, że przeciw niemu Dr. Paweł Brzeziński jako opiekun małoletnich dzieci tegoż wniósł pozew o alimentacye de praes 17 sierpnia 1882 l. 26.447, w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem Wilhelma Gąsiorowskiego i termin do ustnej rozprawy na dzień 29 września 1882 o 9 godzinie rano wyznaczono. Na powyższym terminie ma więc pozwany albo sam się stawić, albo swego pełnomocnika sądowi wskazać, albo też ustanowionemu kuratorowi swoje środki obrończe udzielić.

Kraków, 22 sierpnia 1882.

L. 9184. (5571 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. p. Jan i Konstancya hr. Stadniccy właściciele dóbr Wielkiej Wsi przeciw nieobjętej masie spadkowej Adryana (Augusta Amalryka 3a im.) hr. Mailly właściciela dóbr Sędziszów z przyl. tudzież przeciw Emilii z Koszutów Żuławskiej, Sarze Fränkel, Lubinie z Żuławskich Mieczkowskiej, Szymonowi Żuławskiemu, Zygmuntowi Żuławskiemu, Franciszce z Żuławskich Charzewskiej, Antoninie z Żuławskich Bzowskiej i Józefie z Żuławskich Krajewskiej o wykreślenie i wyelemi.owanie reszty sumy 3000 dukat. z pn. pierwotnie na dobrach Sędziszów z przylg Dom. 124 pag 350 n. 136 on dla Andrzeja Osuchowskiego intabulowanej t. j częściowej kwoty 1200 duk. z pn. i $^{3}/_{6}$ części kwoty 1800 duk. z pn, które w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Sędziszów z przylg. z dnia 31 grudnia 1836 l. 7903 na XV. miejscu kolokowane i w galic. Tabuli krajowej na reesztującej cenie kupna dóbr Sędziszów z przylg. Instr. 559 p. 248 n. 1 on. ad. XIII. & XIV ciężą, wraz z nadciężarami do tutejszego sądu skargę wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego jednocześnie termin do wniesienia obrony na dni 90 zakreślony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych Emilli z Koszutów Żuławskiej, Sary Fränkel, Lubiny z Żuławskich Mieczkowskiej, Szymona Żuławskiego, Zygmunta Żuławskiego, Franciszki z Żuławskich Charzewskiej, Antoniny z Żuławskich Bzowskiej i Józefy z Żuławskich Krajewskiej, ewentualnie ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych Adwokata Dr Zbyszewskiego w Rzeszowie na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów, dnia 20 lipca 1882.

L 11926. (5499 3—3)

Tutejszy c. k. sąd powiatowy del miejski podaje do wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Leibla de praes. 26 maja 1882 l. 9800 negocjanta z Tarnowa wprowadził postępowanie amortyzacyjne, względem skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego dnia 8 czerwca 1874 roku, l. rep. 4380 przez Jędrzeja Wolaszka zeznanego, i na łączną sumę 794 zł. $31^{1}/_{2}$ kr. w. a. opiewającego.

Wzywa się przeto tego, w którego ręku dokument ten się znajduje, aby o tem w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej sądowi doniósł, ileże w przeciwnym razie takowy, za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uznany zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. del.
W Tarnowie, dnia 12 lipca 1882.

Konkursa.

L. 7980 (5826 3—3)

Celem obsadzenia posady sługi szkolnego przy c. k. seminaryum męskiem w Tarnopolu z płacą w rocznej kwocie 250 zł i dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct. ogłasza się niniejszem konkurs z uwagą, iż posada ta jest zastrzeżona w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. przedewszystkiem dla wysłużonych podoficerów c. k armii

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się w podaniu certyfikatem kwalifikacyjnym c. k. władz wojskowych tudzież przedłożyć świadectwa moralności i uzdolnienia fizycznego, jakoteż udowodnić, że posiadają znajomość języka krajowego w słowie i piśmie.

W braku kwalifikowanych podficerów może posada ta być nadaną także innym kandydatom

Podania zaopatrzone w wymienione wyżej dokumenta należy przedłożyć c. k. kraj, Radzie szkolnej najdalej do końca października 1882 roku.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej
Lwów, dnia 14 sierpnia 1882.

L. 5000. (5820 3—3)

Dyetaryusz z dobrem pismem i obznajmiony z manipulacyą sądową zostanie przy tutejszym sądzie umieszczony od 1 września r. b. za miesięcznem wynagrodzeniem od 25 do 30 zł wa.

Łańcut, dnia 23 sierpnia 1882.

L 10536. (5854 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie na mocy upoważnienia Wysokiego c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 25 lipca 1882 l. 18580 rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę tłumacza języka hebrajskiego.

Wyznaczając celem wniesienia dotyczących podań termin do 1 października 1882, wzywa się wszystkich chęć kompetowania o tę posadę mających, ażeby podania swe a to jeżeli w służbie publicznej zostają, w drodze swych przełożeństw, w razie przeciwnym zaś w drodze zwierzchności gminnej do której należą, z wykazaniem uzdolnienia swego do tej posady niemniej że językiem tak urzędowym jak też niemieckim w mowie i pismie władają, w tutejszym c. k. sądzie w terminie powyższym wnieśli

Stanisławów, 5 sierpnia 1882.

L. 15422. (5883 2—3)

Konkurs na posadę c. k ekspedyenta pocztowego w Potyliczu w powiecie Rawskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznymi poborami płacy 150 zł i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1882.

L. 3256. (5939 1—3)

Z dniem 13 lutego 1883 nadaną będzie koncesya na opróżnioną aptekę publiczną w Rudkach przez dojscie po pełnoletności sukcessorów aptekarza ś. p. Karola Otha.

Chcący otrzymać koncesyę na tę aptekę, wnieść mają podania zaopatrzone w przepisane dowody uzdolnienia, do tutejszego c.k. Starostwa w terminie do dnia 1 października 1882.

Rudki, dnia 25 sierpnia 1882.

L. 15397. (5938)

Celem stałego obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie w Niżankowickim okręgu metrykalnym rozpisuje się niniejszem konkurs do końca września 1882 roku. Kompetenci mają swoje podania zaopatrzone w wywody przepisane §. 4 wysokiego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 r. Nr. 55 Dz. ust kraj. wnosić w powyższym terminie do tutejszego c. k. Starostwa.

C. k. Starostwo
Przemyśl, dnia 24 sierpnia 1882.

L 1713. (5937 1—3)

Posada, ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. wa. prawem posunięcia, się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct w a. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 19 letniej służby są do obsadzenia

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 D. u. p. do dnia 10 października 1882 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr D u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z Prezydynm c. k. sądu krajowego
Lwów, dnia 29 sierpnia 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 557. (5882 3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta **Piwniczna** ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady leśniczego z płacą roczną 130 zł. w. a. z użytkiem 5 morgów gruntu, wolnem pomieszkaniem i innemi emolumentami.

Kompetujący o tę posadę winni wnieść udokomentowane podanie włącznie po dzień 25 września 1882 do podpisanej Zwierzchności miejskiej.

Piwniczna, d. 25 sierpnia 1882.

Zastępca burmistrza
Marcin Leśniak.

L. 12854. (5923 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia pięciu posad ogrodowych przy miejskiej służbie ogrodowej czyli plantacyjnej a to jednej z płacą roczną 360 zł. w. a. zaś cztery z płacą roczną po 320 zł. w. a. z tych 3 z wolnem pomieszkaniem w razie przydzielenia do rejonu służbowego, w którym pomieszkanie się znajduje, nadto wszystkie z umunderowaniem.

Ogrodowy przydzielony do rejonu służbowego na Wysokim Zamku pobierać będzie pauszal miesięczny 2 zł. a. w. na utrzymanie psa.

Posady te nie są stałe a uwolnienie z nich nastąpić może z 3 miesięcznem wypowiedzeniem.

Ubiegający się o nie winni wnieść podania swe do Prezydyum magistratu w terminie do 15 września 1882 z dołączeniem dowodów uzdolnienia, dotyczasowego zajęcia i zachowania się, tudzież normalnego wieku.

Magistrat król. stoł miasta.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1882.

L. 6550. (5924)

Ogłoszenie.

Niniejszem uwiadamia się P. T. Publiczność, że ruch pociągów omnibusowych Nr. 94 i 95

między LWOWEM a PUSTOMYTAMI

z dniem 14 września b. r. wstrzymanym będzie.

Lwów dnia 31 sierpnia 1882.

Dyrekcya ruchu

ces. kr. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta.

L. 16226. Towarzystwo C. k. uprzyw. (5933)



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(Linie austryackie.)

Warunki dotyczące przyjmowania i bezzwłocznej wysyłki przesyłek mięsa.

Ponieważ surowe mięso z przyczyny zachodzącej obawy zepsucia tegoż, tylko do takich wozów załadowane być może, które umyślnie na ten cel są urządzone, dalej transport mięsa w interesie nadawców tylko takiemi pociągami się uskutecznia, które z większą szybkością kursują, i z pociągami na sąsiednich kolejach do transportu mięsa przeznaczonemi w bezpośredniej łączności pozostają, przeto ustanawia się dla umożliwienia takiej ekspedycyi jako warunek, ażeby przesyłki mięsa **24 godzin przed dostawą tychże** w stacyi nadawczej z wymienieniem wagi w przybliżeniu zapowiedziane, i przynajmniej **jedną godzinę** przed odjazdem pociągu do transportu mięsa przeznaczonego **w stacyi nadawczej dostawione były.**

Transport mięsa surowego uskutecznia na tutejszych liniach osobowo-towarowy (mieszany) pociąg Nr. IV którego czas przejazdu z ogłoszonego na każdej stacyi rozkładu jazdy powziąć można.

W stacyach gdzie pociąg Nr. IV podczas nocnej pory kursuje, dostawę przesyłek mięsa, już dnia poprzedniego przed upływem czasu do przyjmowania przesyłek oznaczonego uskutecznić należy.

Przesyłki mięsa, których zapowiedzenie lub dostawę na czasie zaniedbano, a które z tej przyczyny do wozu umyślnie na transport mięsa urządzonego załadowane być nie mogą, będą w myśl §. 55 regulaminu ruchu tylko na skład przyjęte, z tem zastrzeżeniem, że przyjęcie tychże do transportu, dopiero wtenczas nastąpi, jak załadowanie takowych do wozu na ten cel urządzonego możliwem będzie.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1882.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki

siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki

z porcelany
a rączki z drzewa.

Podziękowanie.

Od dawna już objawili pobożni czciciele Najśw. Panny swoje życzenie, aby obraz Jej, słynący z licznych łask cudownych w kościele, **OO. Franciszkanów w Kalwaryi Pacławskiej** mógł być uroczyście według zwyczaju kościoła ukoronowanym. Życzenie to chwalebne podzielali zawsze OO. Franciszkanie, lecz z powodu dwukrotnego pożaru, jaki przed kilkunastu laty tak klasztor jako też kościoł nawiedził, nie mogli tego pragnienia urzeczywistnić. Podniesienie klasztoru i Kościoła z gruzów wymagało niezwykłych starań z ich strony i kosztów, które dla ubóstwa konwentu — li tylko z ofiar dobroczyńców pokryć zdołano. Po uskutecznieniu aioli restauracyi podjęliśmy się i tego dzieła, przynoszącego chwałę Bogu — a pobożnym zbawienny pożytek. Pan Bóg Najłaskawszy pobłogosławił naszym staraniom — a pobożni podali nam pomocną rękę — u jednych bowiem znaleźliśmy poparcie, zachętę i światłą radę, u innych zaś szczodrą ofiarę. W takich więc warunkach zdołaliśmy i tę rzadką, a wzniosłą uroczystość koronacyjną na dniu 15go sierpnia b. r. do skutku doprowadzić. Dziękując Bogu za tę szczególniejszą opiekę i pomoc, którą nas w przeprowadzeniu tego trudnego a tak zaszczytnego dla nas dzieła. ku czci Najśw. Panny, dla podniesienia pobożności w sercach wiernych, otaczać raczył, zasyłamy zarazem wszystkim P. T. pobożnym Dobroczyńcom naszym, którzy jakąkolwiek ofiarą poratować nas najłaskawiej raczyli, serdeczne „Bóg zapłać". Oby Bóg za przyczyną Najśw. Panny Kalwaryjskiej wysłuchał tych naszych życzeń.

Kalwarya dnia 25 sierpnia 1882.

Ks. Benigny Chmura
przełożony konwentu.

(5935)

Od 15 sierpnia począwszy

rozsyłam jak dotąd rok rocznie do **5 października** zupełnie dojrzałe, słodkie i konserwować się dające **winogrona** najszlachetniejszego gatunku po cenie

1 zł. 70 ct. w. a.

od koszyka zawierającego 5 kilo, franco bez żadnych dalszych wydatków do każdej stacyi pocztowej w Austro-Węgrzech a pobraniem należytości.

R. Maiti

w Tryeście.

Przy zamówieniach odrazu 3 koszyków pod jednym adresem, jeżli należytość franco z góry uiszczoną zostanie: **4 zł. 75 ct.**

(5480 6—14)

Kandydat notaryalny

z prowincyi

z praktyką adwokacką poszukuje umieszczenia w jednej z kancelaryi notaryalnych.

Wiadomości udzieli Wiel. Dr. TILL adw. we Lwowie. (5843 2-6)

Oliwę i smarowidła

do maszyn

w rzeczywiście najlepszych gatunkach oraz

Siarczan miedzi

(*siny kamień*)

polecamy po najtańszych cenach

Hübner i Hanke

we LWOWIE.

(5880 2—10)

Valentin

niezrównany środek, odszczególniony 4ma medalami zasługi i na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie przyznano medal zasługi.

Valentin w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje wypadanie włosów i przy dłuższym używaniu przywraca porost. — Flakon cały kosztuje **3** zł., pół **1** zł. **60** ct.

KAFRYNA

farbuje włosy na kolor czarny, piękny i trwały — Flakon kosztuje **2** zł.

Nabyć można u wynalazcy **we Lwowie**

J. IHNATOWICZA

magistra farmacyi i chemika sądowego, oraz **w Krakowie** *w filii, Sukiennice licz. 20 i we wszystkich pierwszorzędnych sklepach magazynach i aptekach.*

Prenumerata na „SZCZUTKA"

od d. 1 września do końca b. roku

wynosi 3 złr. 35 ct.

z dodatkiem powieściowym i z przesyłką pocztową.

Adres: Administracya Szczutka, Lwów ul. Halicka 48.

(5839 4—6)

Młodzież uczęszczająca do szkół publicznych, znajdzie wygodne umieszczenie z dobrym wiktem, usługą i opieką staranną. — Na żądanie język francuski i muzyka udzielanemi być mogą. — Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej". (5737 6—6)

Losy

loteryi wystawowej

Tryestyńskiej

po 50 cent. w. a.

nabyć można w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

Zamiejscowi zechcą przysłać 5 ct. na opędzenie portoryum.

Panowie Studenci

szkół średnich i niższych znajdą pod rodzicielskim nadzorem i opieką i korzystnemi warunkami **natychmiastowe umieszczenie.**

Bliższa wiadomość: **ulica Ormiańska l. 6,** (naprzeciw Domu narodnego) II. piętro **I. L.**

(5834 1—2)

WINOGRONA

4½ klo	winogron kuracyjnych	l. 1	zł.	2.20
4½ klo	„ „	l 2	zł.	2.—
4½ klo.	„ mięszanych	l 3	zł.	1.80
4½ klo.	„ „	l 4.	zł	1.60

Koło 10go b m. ceny będą zniżone.

Brzoskwinie duże . .	1 kilo	75 ct
Gruszki I.	1 „	40 „
Figi zielone	1 „	40 „
Bryndza przednia . . .	1 „	60 „
Słonina najlepsza . . .	1 „	84 „

Salami najlepsza 1 kilo 2 zł. 20 ct.

Kawa w różnych gatunkach 1 kilo 1 zł 10 ct. do 2 zł. 10 ct

Ryż w różnych gatunkach 1 kilo od 18 cnt do 30 ct

Czekolada ½ kilo od 40 ct. do 1.50 ct.

Porto i opakowanie dolicza się. — Mogę także 5 kilo mięszanych owoców podług życzenia wysyłać. (5090 8—10)

Upraszam o liczne zlecenia.

Z poważaniem

Tomasz Gurowicz

Budapeszt

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca:

Płótna białe prześcieradłowe i koszulowe, domowego wyrobu z Korczyny i z Dębowca, w sztukach po 34 metrów = 58 łokci polsk. po złr. 14, 15, 16, 17, 18, 19.50, 21 złr., 22 złr., a najcieńsze po 24 złr., 26 zł. i 28 złr. sztuka. (5806 1—?)

Płótna koszulowe

na sposób irlandzki apreturowane,

po 19 zł., 22 zł., 23 zł. 50 ct., 28 zł. i 32 zł. sztuka.

Płótna gospodarcze

pół bielone i szare surowe

po 7 zł., 7 zł. 50 ct., 9 zł., 10 zł. do 13 zł. sztuka.

Segeltuchy, drelichy, oxfordy andrychowskie.

Ruskie materye wełniane

z Żabiego, Kosowa i Husiatyna, odpowiednie na eleganckie portyery, lub do pokrycia mebli itp.

Handel towarów korzennych

Karola Bałłabana

we LWOWIE ulica Halicka

poleca swój skład wyśmienitej ciemno naciągającej **Chińsko-rossyjskiej**

HERBATY

zbioru majowego

½ klo.	Congo cesarskiej	złr.	2.—
½ „	Familijnej	„	3.—
½ „	Mieszanki z Moskwy . .	„	4.—
½ „	Emperial	„	5.—
½ „	najlepszych wysiewek . .	„	1.70
½ „	Ciast ang. do herbaty . .	„	1.20
½ „	Ciast Czyńskiego . . .	„	1.—
1 But.	**Rumu** Jamajka starego .	„	1.50
1 „	„ „ .	„	1.20
1 „	**Cognaku**	„	2 50
1 „	**Ponczowej esencyi**	„	1.50

KAWY

Naturalne aromatyczne z czystym smakiem

½ klo	Ceylon grubo - ziarnistej najlepszej	złr.	1.04
½ „	Ceylon bardzo dobrej . .	„	1.—
½ „	Ceyloo drob. ten smak . .	„	—.96
½ „	Laguajra	„	—.96
½ „	„ drobniejszej . .	„	—.92
½ „	Cuba	„	—.88
½ „	„	„	—.84
½ „	Malabar	„	—.72
½ „	Santos	„	—.68
½ „	Rio	„	—.60

Rzetelne postępowanie i staranna usługa zjednały handlowi mojemu liczną klientelę i nadal będzie mojem usilnem staraniem wymogom szanownych P. T. gości zadosyć uczynić.

Łaskawe zamówienia będą bezzwłocznie uskuteczniane

(5664 3—?)



Otwarcie naszego we Lwowie **przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyńcze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i S^KI.

nadworna fabryka powozów.

(3664 26—?)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ"

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Wyborne własności tych napojów spowodowały wielu lekarzy a pomiędzy nimi i takich sławy europejskiej, do wygotowania świadectw bardzo pochlebnych. Także świadectwa otrzymałem od Wnych **Dr. Alfreda Biesiadeckiego,** c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw krajowych sanitarnych, Dra **Karola Brauna,** c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej w Wiedniu, Dra **Józefa Spaetha,** c. k. profesora, nadradcy sanitarnego w Wiedniu, Dra **Draschego,** profesora i dyrektora Vgo oddziału lekarskiego szpitala powszechnego w Wiedniu, Dra **Lorinsera,** dyrektora szpitala na Wiedeniu w Wiedniu, Dra **Józefa Weigla,** Dra **Oskara Widmanna,** Dra **Edwarda Sawickiego,** Dra **G. Ziembickiego** we Lwowie i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 25 czerwca 1882.

Prof. Dr. Edward Korczyński,
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct, od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct, od tuzina 80 ct.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece pod Gwiazdą:

Piotra Mikolascha we Lwowie,

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u. p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO**, w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p. Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego w Jarosławiu apteka p Rohma, w Przeworsku apteka p Świtalskiego, w Bełzie apteka p. K Grossa, w Bolechowie apteka p. K. Schindlera, w Brodach apteka p. M Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u p. Dadleca

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

(4043 24—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fab